

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 17 CZERWCA 2021 r.

Co kryją tuby
spod pomnika?

Nietypowe znalezisko pod
Pomnikiem Partyzanta w Kraśniku.
Budowlańcy odkryli tam metalową
skrzynię z kilkunastoma tubami

STRONA 2

Siostra dała jej drugie życie

RODZINNE WSPARCIE Siostra to moja bohaterka – wzrusza się 17-letnia pacjentka lubelskiej kliniki, która trzy tygodnie temu przeszła przeszczep szpiku. Bez pomocy siostry by umarła

Katarzyna Prus

Aktualnie czuję się dobrze, doszłam też do siebie pod względem psychicznym, bo na początku było ciężko. Byłam załamana, nie wiedziałam co mnie czeka, dlaczego moje życie z dnia na dzień obróciło się o 180 stopni – przyznaje 17-letnia pacjentka Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku SPSK1 w Lublinie. Trzy tygodnie temu przeszła tam przeszczep szpiku. Dawcą była jej starsza siostra. – Siostra dała mi drugie życie, to niewyobrażalne uczucie. Jestem jej za to ogromnie wdzięczna i czuję wielką radość. To moja bohaterka – podkreśla nastolatka.

Choroba dała o sobie znać w połowie marca. – Na ciele i twarzy zaczęły mi się pojawiać skupiska czerwonych plamek. Do tego siniaki, które nie schodziły. Pojechałam na badania, wyniki wyszły bardzo źle – opowiada 17-lata.

– Pacjentka trafiła do nas z ciężką niedokrwistością

aplastyczną. Przeszczep był jedyną drogą. W takim przypadku szpiku nie da się odtworzyć w żaden inny sposób. Komórki można pozyskać tylko od zgodnego dawcy, najlepiej rodzinnego. Bez tego to dziecko by zginęło – zaznacza prof. Marek Hus, kierownik Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku SPSK1.

Lekarze wykonali przeszczep mimo ryzyka związanego z pandemią COVID-19. Nie mogli czekać. – Aplazja szpiku to choroba rzadka, więc siłą rzeczy takich przeszczepów nie wykonujemy dużo, mniej więcej jeden w ciągu roku. Jednak to nie w tym jest wyjątkowość tej sytuacji, ale w warunkach pandemii – tłumaczy dr n.med. Tomasz Gromek. – Chodzi o ryzyko infekcji biorcy, które może doprowadzić do powikłań, z którymi chory sobie nie poradzi. To również ryzyko, że dawca zachoruje na COVID-19. A w tym przypadku czas miał kluczowe znaczenie dla rokowania pacjentki – wyjaśnia lekarz.



– Jesteśmy po trzech tygodniach od wykonania przeszczepu i możemy powiedzieć, że się udało, nie było żadnych powikłań. Pacjentka wraca do sprawności. Sądzymy, że w przyszłym tygodniu uda się ją wypisać do domu

– dodaje dr n. med. Dorota Hawrylecka.

W czasie pandemii lubelska klinika pracowała praktycznie cały czas. Musiała wstrzymać działalność tylko dwukrotnie, na kilka dni, w związku z ogniskami SARS-CoV-2. – Na począt-

Jestem siostrze ogromnie wdzięczna i czuję wielką radość. To moja bohaterka – mówi 17-letnia pacjentka lubelskiej kliniki

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

ku pandemii transplantologia to był jeden wielki znak zapytania, duże obstrzeżenia i wytyczne co do postępowania z pacjentami, które komplikowały pracę. Transplantacje były jednak wykonywane praktycznie na bieżąco – zaznacza dr Gromek.

– Nie obserwujemy takich zapóźnień czy tak zaawansowanych postaci nowotworów, z jakimi mają teraz do czynienia specjaliści w innych dziedzinach onkologii – dodaje prof. Hus.

Klinika wręcz rozszerza swoją działalność. Za kilka dni ma być decyzja w sprawie pozyskiwania i przetwarzania komórek od dawców niespokrewnionych. Specjaliści przygotowują się też do przeszczepów od dawców w połowie zgodnych genetycznie (dzięki temu dawcami będzie mogło być już nie tylko rodzeństwo, ale też rodzice). Dotychczas w lubelskim ośrodku przeszczepy były wykonywane tylko przy pełnej zgodności. Pierwsi pacjenci mają być do nich kwalifikowani już po wakacjach.

Fuszerka za 11 milionów złotych

MIESZKAŃCY CZEKAJĄ Parkowy staw zakwitł, bukszpan usycha, a wykonawca prac nie widzi problemu. Mimo że wszystko jest prawie gotowe, Park Miejski w Lubartowie wciąż jest zamknięty na cztery spusty. Remont za 11 milionów złotych przedłuża się już o dobre pół roku

Paweł Puzio

Przetarg na remont Parku Miejskiego w Lubartowie wygrała firma Chocyk Marcin Media Bud z Lublina. Zgodnie z zawartą w 2019 roku umową, prace miały zakończyć się we wrześniu 2020 roku. Ze względu na sytuację związaną z epidemią termin realizacji zadania został wydłużony do marca 2021. Mamy czerwiec, a w parku wciąż trwają prace.

W firmie Chocyk Marcin Media Bud usłyszeliśmy, że opóźnienia to wina pandemii, która spowodowała zawieszenie pracy w kopalni kruszywa. A tak w ogóle to podpisano już z inwestorem, czyli Urzędem Miasta, protokół odbiorczy inwestycji z niewielkimi uwagami. Na pytanie o staw parkowy usłyszeliśmy, że wszystko wygląda dobrze,

a w parkowym akwenu jest woda.

Żeby przekonać się czy to prawda do parku weszliśmy przez tylną bramę. W stawie rzeczywiście jest woda, ale tylko do 1/3 wymaganej wysokości. Woda zakwitła niemal na całej powierzchni stawu, a dopiero co ścięty tatarak zalega w wodzie. Podobno „żniwa” trwały dwa dni, a teraz trzeba urobek usunąć z wody i wywieźć z parku. Problem w tym, że na teren parku nie może wejść ciężki sprzęt. W oczyszczaniu się też uschnięte rzędy bukszpanu. Zamiast zielonych żywopłotów, stoją brązowe rzędy misternie przyciętych brązowych krzaków.

– Wykonawca nie dotrzymał terminu, w chwili obecnej wygląd parku wciąż odbiega od założeń projektowych. Najpoważniejsze nieprawidłowości dotyczą prac



związanych z rewitalizacją stawu. Sposób prowadzenia prac przez wykonawcę i ponowne wypuszczenie wody doprowadziło do znaczącego obniżenia jej poziomu i przyczyniło się do wzrostu roślinności porastającej dno – potwierdza nasze spo-

Odnowa Parku Miejskiego w Lubartowie kosztuje blisko 11 mln zł, z czego 9 milionów to środki zewnętrzne

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

strzeżenia Łukasz Chomiczki, rzecznik prasowy Urzędy

Miasta Lubartów. – Nieprawidłowości dotyczą również utrzymania niektórych elementów zieleni – dodaje.

W ocenie samorządu taka sytuacja jest niedopuszczalna. – Pod koniec maja wykonawca otrzymał uwagi do protokołu, w którym wska-

zane zostały usterki. W chwili obecnej wykonawca ma 30 dni na ich usunięcie, a termin ten upływa z końcem czerwca. Wiemy, że prace mające na celu usunięcie usterek trwają, mamy nadzieję, że przyniosą oczekiwany efekt – dodaje Łukasz Chomiczki.

– Bardzo ubolewamy nad tym, że park jest wciąż zamknięty dla mieszkańców, jest to dla nas bardzo duży problem. Mamy nadzieję, że wykonawca dotrzyma terminów i doprowadzi inwestycję do stanu zgodnego z założeniami projektowymi. Zgodnie z zawartą umową za wszelkie opóźnienia wykonawcy zostaną naliczone kary umowne. Nie zrekomensują one jednak niedogodności, których wszyscy doświadczamy nie mogąc korzystać z parku miejskiego kolejny już kwartał roku – dodaje rzecznik.

Dyrektorzy szkół będą na cenzurowanym

EDUKACJA I POLITYKA Kuratorzy oświaty mają mieć większy wpływ na powoływanie i odwoływanie dyrektorów szkół. To nowy pomysł ministerstwa edukacji. Przeciwno takiemu rozwiązaniu protestuje środowisko nauczycielskie i samorządowcy

Agnieszka Kasperska

Dyrektorzy szkół wylani są dziś w konkursach, w którym zasiadają przedstawiciele samorządu (trzy głosy), kuratorium oświaty (trzy głosy), rady pedagogicznej (dwa głosy), rady rodziców (dwa głosy) i związków zawodowych (jeden głos). Ministerstwo Edukacji i Nauki chce, by głos kuratorów wzrósł do pięciu. Kuratorium miałyby też łatwiej usunąć dyrektorów gdyby nie zrealizowali oni zaleceń wydanych po

wizytacji sprawdzającej nie tylko dokumentację ale i realizację obowiązków wychowawczo-dydaktycznych. W takiej sytuacji dyrektor mógłby zostać zawieszony bez postępowania dyscyplinarnego, a nawet odwołany nawet w czasie roku szkolnego i bez wypowiedzenia.

– To sposób na odgórne sterowanie szkołami

– uważa dyrektor jednej z lubelskich szkół.

– Kuratorzy powoływani są przez ministra, a zatem przez rząd. Ponieważ politycy niejednokrotnie krytykowali organizowanie w szkołach tęczowych piątków, zajęć z edukacji seksualnej czy debat o konstytucji możemy wyobrazić sobie sytuację, w której dyrektor zostaje odwołany za podejmowanie mądrych działań edukacyjnych, które są jednak sprzeczne z ich linią programową partii rządzącej.

– Absolutnie nie zgadzamy się na takie zmiany! – podkreśla Adam Sosnowski, pre-

zes Okręgu Lubelskiego ZNP. – W poniedziałek spotykamy się żeby przyjąć oficjalne stanowisko Związku w sprawie proponowanych zmian.

Negatywnie o pomysły wypowiadają się też członkowie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty zrzeszającego kilka tysięcy dyrektorów. Oni także opracowują oficjalny dokument w tej sprawie.

– Stanowczo sprzeciwiamy się próbom centralizacji i upartyjnienia systemu edukacji w Polsce – czytamy w stanowisku Zarządu

Związku Miast Polskich. – Jesteśmy przeciwni ograniczeniu autonomii dyrektorów, nauczycieli, rad rodziców, uczniów oraz wspólnot lokalnych w działalności edukacyjnej i wychowawczej placówek oświatowych. (...) Planowane zmiany stanowią zamach na samorządowe szkoły, których prowadzenie jest zadaniem własnym gmin i powiatów. Szkoły samorządowe zostaną zastąpione szkołami scentralizowanymi, nauczającymi zgodnie z ideologią rządzącej partii, przychylnymi wła-

dzy i poddany politycznej kontroli. To rozwiązania szkodliwe dla polskiej edukacji, szkodliwe dla dzieci i młodzieży, nauczycieli oraz rodziców. To rozwiązania niezgodne z konstytucyjną zasadą pomocniczości, szanującą podmiotowość obywateli i ich wspólnot.

Zmiany krytykują też posłowie opozycji. – Ujawnione założenia projektu ustawy są skandaliczne i budzące uzasadniony niepokój wśród uczniów, rodziców, nauczycieli – podkreśla poseł Marta Wcisło.

UMCS zaszczepi studentów



Ponad półtora tysiąca osób zaszczepi przeciwko COVID-19 Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wśród nich są głównie studenci, w tym spore grono obcokrajowców.

W najbliższy weekend w uczelnianym Centrum Kultury Fizycznej przy ul. Langiewicza zlokalizowany zostanie zakładowy punkt szczepień. Pierwszą dawkę preparatu firmy Pfizer otrzymają osoby, które wcześniej wypełniły formularz zgłoszeniowy dotyczący udziału w akcji. Była ona adresowana do studentów, doktorantów i pracowników uniwersytetu oraz osób współpracujących z nim na podstawie umów cywilnoprawnych bądź poprzez działalność gospodarczą.

– Wniosek złożony do Narodowej Agencji Rezerw Rządowych uwzględnił utworzenie zakładowego punktu szczepień dla 1550 chętnych – informuje Aneta Adamska, rzeczniczka UMCS. I dodaje:

Już wcześniej UMCS szczepił swoich pracowników. Zgłosiło się 67 proc. osób uprawnionych

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

– Na uwagę zasługuje fakt, że znaczną część osób spośród tak liczego grona stanowią studenci pochodzący z Ukrainy oraz Białorusi. Łącznie jest to kilkaset osób.

Największa lubelska uczelnia już wcześniej prowadziła akcję szczepień zatrudnionych w niej nauczycieli akademickich. Zgłosiło się do niej 1226 osób, co stanowiło blisko 67 proc. uprawnionych. Chętni zostali zaszczepieni wówczas preparatem firmy AstraZeneca.

Chęć zorganizowania punktów szczepień dla swoich pracowników zgłaszały także inne duże zakłady pracy z województwa lubelskiego. Swoją akces zgłosiły Grupa Azoty Puławy, Lubelski Węgiel „Bogdanka” oraz PZL Świdnik.

TOMA

Co kryją tuby spod pomnika?

HISTORIA Nietypowe znalezisko pod Pomnikiem Partyzanta w Kraśniku. We wtorek budowlańcy odkryli tam metalową skrzynię z kilkunastoma tubami. Istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że mogą to być ludzkie prochy

Agnieszka Antoń-Jucha

Znalezisko zostało odkryte podczas prac na rondzie Żołnierzy Wyklętych, gdzie powstaje centrum przesiadkowe komunikacji publicznej. Stoi tam również, od 1967 r., Pomnik Partyzanta – opisuje Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – I właśnie pod nim znaleziono metalową skrzynię z 14 tubami. Ze względu na ich wygląd wezwano policję, która sprawdziła, czy nie są to przedmioty zawierające materiały wybuchowe. Następnie na miejscu pojawili się przedstawiciele wojewódzkiego konserwatora zabytków i IPN oraz społeczny opiekun zabytków powiatu kraśnickiego dr Dominik Szulc.

– Po otwarciu skrzyni okazało się, że jedna z urn nie jest nakryta wiekiem. Spadło prawdopodobnie w wyniku korozji – podejrzewa Dominik Szulc, z którym wczoraj rozmawialiśmy. – W środku tuby są nasiąknięte wodą grudki. Trudno powiedzieć czy jest to ziemia czy ludzkie prochy. Na razie żadnej z tych dwóch możliwości nie wykluczamy.

Lokalizacja i liczba odkrytych pojemników jest zgodna z liczbą urn, które miały zostać zakopane w chwili odsłonięcia pomnika partyzanta w 1967 r. (autorem monumentu jest prof. Franciszek Strynkiewicz z ASP w Warszawie).



– Urny zostały złożone jako swoisty kamień węgielny, upamiętnienie poległych w bitwach partyzanckich m.in. na Porytowym Wzgórzu i w Rąbłowie – mówi Dominik Szulc. I dodaje: Moim zdaniem nie ma to żadnego związku z informacją na tablicach umieszczonych na monumencie o spacyfikowanych wsiach.

Jest też inny trop. – Jakies 2-3 lata temu prezes kraśnickiego Koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, który uczestniczył w odsłonięciu Pomnika Partyzanta Ziemi Kraśnickiej powiedział mi, że pod monumentem nie jest ziemia, tylko ludzkie prochy – mówi dr Szulc.

– Początkowo myślałem, że zaszła jakaś pomyłka.

Na razie trudno powiedzieć czy w tubach jest ziemia czy ludzkie prochy – mówi dr Dominik Szulc

FOT. DANIEL NIEDZIAŁEK / URZĄD MIASTA KRAŚNIK

Tyle, że około roku temu na trafilem na urzędowy spis grobów wojennych na terenie miasta Kraśnika. W tym dokumencie jest wymieniony również wspomniany pomnik partyzanta. Nie wyjaśniono jednak dlaczego został wymieniony w tym spisie. Dodatkowo już 16 czerwca urzędnicy miejscy ujawnili kolejny dokument archiwalny sugerujący, że zawartość pojemników stanowią ludzkie prochy. Sprawa wymaga zatem weryfikacji.

Być może na urnach są napisy. – Niestety ze względu na korozję teraz ich nie widać, co nie znaczy, że ich nie ma – dodaje Dominik Szulc. Może to wyjaśnić badanie RTG. – Bowiem obraz rentgenowski pokazuje to, co znajduje się pod korozją – wyjaśnia.

Skrzynia została zabezpieczona, znajduje się w urzędzie miasta. – Na razie zalecenia wojewódzkiego konserwatora zabytków są takie, aby znalezisko zostało szczegółowo zbadane. Koszty badań pokryje miasto – informuje Wojciech Wilk.

Burmistrz Kraśnika ma nadzieję, „że odkrycie skrzyni nie będzie miało większego wpływu na postęp prac budowlanych”.

dziennik Wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego:
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl

Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Zamów: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423, e-mail:
agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl

Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10,
04-190 Warszawa

WAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Sąd uwalnia górników od nakazów zapłaty

DALI SIĘ NABRAĆ Emerytowany górnik nie musi płacić 11 tys. zł spółce biznesmena z Białej Podlaskiej. Sąd Najwyższy uchylił właśnie zaskarżony przez Prokuratora Generalnego nakaz zapłaty i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi

Ewelina Burda

To pierwsza z 69 złożonych dotychczas przez Prokuratora Generalnego skarg nadzwyczajnych rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Dotyczą one nakazów zapłaty orzeczonych w latach 2015-2017 przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej. Nakazy były efektem pozwów, wniesionych przez spółkę biznesmena z Białej Podlaskiej, Real Estate Inwestorbp przeciwko emerytowanym górnikom i pracownikom kopalni ze Śląska. Chodziło o spłatę weksli, opiewających na kwoty nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych z odsetkami. W przypadku rozpoznanych właśnie przez Sąd Najwyższy były górnik na początku otrzymał 900 zł od spółki jako „cenę akcji”, jednocześnie mężczyzna podpisał porozumienie wekslowe na kwotę 45 tys. zł na wypadek „kar umownych”.

– Według spółki pozwani nie wywiązali się z umowy. Nie mieli bowiem prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. W postępowaniu sądowym firma dochodziła niepełnych



kwot, ale nie wykluczała, że w przyszłości upomni się o więcej pieniędzy – podaje biuro prasowe Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy uchylając orzeczone przez bialski sąd nakaz zapłaty 11 tys. zł wskazał m.in. że „naruszono konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi

Takie ulotki i plakaty rozwieszano przy kopalniach
FOT. JAROSŁAW GALUSEK

(...)”. Poza tym, zdaniem sądu „uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz czynnikiem sprawiedliwości społecznej.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę powinien uwzględnić treść umowy i dokonać oceny czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie jest zgodne z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta”.

– W tym miesiącu będą rozpatrywane kolejne sprawy, dotyczące tych samych zagadnień – zapowiada Aleksander Stępkowski, rzecznik Sądu Najwyższego.

Przypomnijmy, że śledztwo w tej sprawie od ubiegłego roku prowadzi Prokuratura Okręgowa w Gliwicach. Zarzuca ona ówczesnemu prezesowi spółki, znanemu w Białej Podlaskiej biznesmenowi doprowadzenie co najmniej 177 górników do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 1,7 miliona złotych. Przedstawiciele Real Estate Inwestorbp rozwieszali przy śląskich kopalniach ogłoszenia dotyczące skupu akcji Kompani Węglowej lub Jastrzębskiej Grupy Węglowej.

„Górniku! Pracowałeś na kopalni? Zadzwoń! Odkupimy od Ciebie prawo do akcji. Odbierz gotówkę już dziś!” –

niektórych górników te hasła skusiły.

Tym, którzy skontaktowali się ze spółką, wmawiano, że każdemu z nich przysługują darmowe akcje kopalni, w których pracują. Firma oferowała za nie 900–1000 zł. Górnik, który się na to zgodził, był

nawet zawożony do notariusza, gdzie podpisywał umowę sprzedaży. Proceder trwał od 2011 roku. Śledczy ustalili jednak, że pokrzywdzeni wcale nie byli uprawnieni do nabycia tych akcji, bo na przykład Kompania Węglowa w ogóle ich nie emitowała.

Podczas przesłuchania biznesmen nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia. Zwolniono go do domu po tym, jak wpłacił milion złotych kaucji. Objęto go też dozorem policji. Do tej pory przesłuchano ponad 500 świadków.

Za ten czyn grozi mu nawet 10 lat więzienia. W odpowiedzi na nasze pytania w marcu zarząd Real Estate Inwestorbp odpowiedział, że „nie doszło do naruszenia prawa”. Firma tłumaczyła, że większość osób, z którymi zawarto umowy nie zgłaszała żadnych roszczeń lub pretensji. „Współpraca z każdym z kontrahentów odbywała się w sposób przejrzysty i prawidłowy, dobrowolnie, na podstawie jawnych dokumentów” – czytamy w oświadczeniu.

20 kandydatów na jeden etat

PRACA Zainteresowanie etatami w skarbowce jest olbrzymie. Na każdy z 52 nowych etatów w Służbie Celno-Skarbowej zgłosiło się już po 20 kandydatów na celników. Na początek można liczyć na zarobki 2800-2900 złotych na rękę.

Izba Administracji Skarbowej w Lublinie ma wolnych 15 etatów na granicy, w Oddziale Celno-Drogowym

w Dorohusku, 12 etatów w Oddziale Celnym Pocztownym w Lublinie, 7 etatów w Oddziale Celnym w Zamościu i po 9 etatów w Referatach Realizacji w Lublinie i Białej Podlaskiej.

– To trzecia, największa w tym roku rekrutacja do służby celno-skarbowej prowadzona przez IAS Lublin. Widzimy, że zwiększa się świadomość społeczna na

temat pracy naszych funkcjonariuszy, bo zgłasza się do nas coraz więcej kandydatów. Jest to nawet po 20 osób na jedno miejsce. Bardzo nas to cieszy, ponieważ możemy wybierać wśród najlepszych – mówi Artur Krukowski, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Przyszły funkcjonariusz musi być obywatelem polskim, korzystać z pełni praw

publicznych. Osoba aspirująca o etat nie może być skazana prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Pracodawca oczekuje minimum wykształcenia średniego, nieposzlakowanej opinii oraz dobrego stanu zdrowia. Kandydat też nie może mieć w życiorysie służby lub współpracy ze służbami bez-

pieczeństwa w latach 1944-1990. Dodatkowym atutem będzie prawo jazdy kat. B.

Dokumenty można składać do 23 czerwca. Kandydat na celnika musi złożyć kwestionariusz osobowy oraz niezbędne dokumenty w siedzibie Izby Administracji Skarbowej w Lublinie, mieszczącej się przy ul. Szelińskiego 24. – Można zrobić to osobiście lub listownie.

Następnie kandydaci wezmą udział w teście wiedzy, teście sprawnościowym, psychologicznym i kompetencyjnym. Ostatnim etapem jest rozmowa kwalifikacyjna – wywiadu Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. Cały proces potrwa około 3 miesięcy, a zwycięzcy mogą rozpocząć służbę miesiąc później.

P.P.

Zabił ojca. Prokurator: 18 lat to za mało

Prokuratura zapowiada apelację w sprawie Artura P. Mężczyzna zamordował swojego ojca, zadając mu serię ciosów nożem. Sąd skazał go za to na 18 lat więzienia.

Arturowi P. postawiono aż siedem zarzutów. Najpoważniejszy dotyczył zabójstwa ojca. Mężczyzna odpowiadał też m.in. za pobicie matki, brata i ojca. Bił ich po głowach pałąk teleskopową. Kolejne zarzuty dotyczą groźb wobec rodziców i ojca.

Śledczy wniesili o skazanie Artura P. na 25 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy w Lublinie wymierzył mu jednak karę 18 lat więzienia.

– W sprawie można oczekiwać apelacji. W naszej ocenie kara jest niewspółmierna do winy. Wystąpiliśmy już do sądu z wnioskiem o pisemne uzasadnienie wyroku – mówi Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Do krwawej awantury doszło w lutym 2019 r. w niewielkiej miejscowości w gminie Uścimów. Artur P. mieszkał tam z rodzicami i był na ich utrzymaniu. Mimo narastającej agresji i bicia rodziców mężczyzna pozostawał na wolności. Śledczy uznali, że wystarczy dozór policji i nakaz wyprowadzenia się z domu. Niestety Artur P. ten nakaz zignorował.

Niedługo przed zabójstwem pokłócił się matką. Kobieta kazała mu zmyć talerz po obiedzie. Artur P. kazał jej siedzieć cicho i popchnął ją na krzesło. Kobieta zadzwoniła do męża. Józef P. wezwał policję, a sam ruszył w drogę do domu.

Na miejscu między nim a synem doszło do awantury. Artur P. uderzał ojca nożem w szyję, kark i klatkę piersiową. Józef P. niemal natychmiast się wykrwawił. Kilka minut później do domu do tarli policjanci. Artur P. stał nad zmasakrowanym ciałem ofiary, trzymał w dłoni zakrwawiony nóż. Przyznał się do napaści. Nigdy nie wyrażał skruchy.

JSZ

Tragiczna śmierć motocyklisty

Nie udało się uratować życia 24-letniego motocyklisty, który stracił panowanie nad pojazdem, a następnie wyrzucił się.

Do zdarzenia doszło wczoraj rano na prostym odcinku drogi między Leopoldowem a Grabowem Szlacheckim (powiat rycki). Pomimo prowadzonej reanimacji, kierowca motocykla zmarł na skutek odniesionych obrażeń.

Policjanci zabezpieczyli miejsce wypadku oraz wyznaczyli objazdy i kierowali ruchem. Pod nadzorem prokuratora przeprowadzili oględziny, zbierali ślady oraz ustalali świadków zdarzenia. Na miejscu pracował także technik policyjny, który wykonał dokumentację fotograficzną. Jak usta-



FOT. POLICJA

lono, 24-latek nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem. Teraz sprawą wypadku zajmą się śledczy,

którzy dokładnie będą wyjaśniać wszelkie okoliczności tragedii.

OPR. PAB

Radny prosi, miasto wytnie

DECYZJA Urząd Miasta chce wyciąć topolę rosnącą obok ul. Krężnickiej, choć przyznaje, że drzewo jest zdrowe, a piesi mogą bezpiecznie podejść do przejścia przez ulicę. Innego zdania jest jeden z miejskich radnych, a Ratusz przychylił się do jego próśb o wycinkę



Zdaniem radnego Daniewskiego drzewo zasłania pieszym widok na samochody, a kierowcom zasłania pieszych

FOT. DOMINIK SMAGA

Dominik Smaga

Wskazane przez radnego drzewo rośnie niedaleko przejścia dla pieszych obok sklepu Stokrotka przy ul. Krężnickiej. – W sposób ewidentny stwarza niebezpieczeństwo i zasłania kierowcom pieszych, a przechodniom nadjeżdżające pojazdy – pisze do Ratusza radny

Leszek Daniewski (klub prezydenta Żuka).

Zdaniem Daniewskiego dojrzała topola powinna być wycięta. – Nie stanowi żadnej wartości estetycznej ani ekologicznej – przekonuje radny w piśmie do prezydenta. – W sąsiedztwie rośnie kilkadziesiąt tego gatunku drzew. Biorąc pod uwagę, że na potrzeby budowy pętli wyciętych zostało kilka dorodnych lip to wycięcie tego jednego

drzewa nie przyniesie znaczących strat w przyrodzie, a zwiększy bezpieczeństwo pieszych.

Miejscy urzędnicy od drzew pojechali na miejsce, obejrzeni topolę i stwierdzili, że jest „w dobrej kondycji zdrowotnej” i ze względu na swój stan wyróżnia się spośród innych rosnących w szpalerze. Urząd Miasta sprawdził również to, czy topola jest zagrożeniem dla

pieszych przechodzących przez jezdnię.

– Drzewo rośnie w odległości 140 cm od krawędzi jezdni. Odległość ta pozwala pieszem na swobodne i bezpieczne podejście do przejścia dla pieszych – odpisuje radnemu Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. Przypomina przy tym, że każdy powinien być na drodze ostrożny i unikać działań powo-

dujących zagrożenie i narażające innych na szkodę. Dodaje, też, że kierowca zbliżający się do przejścia powinien zachować szczególną ostrożność i ustąpić pieszem.

Mimo to zastępca prezydenta zapewnia radnego, że miasto będzie dążyć do wycinki topoli, a formalności już się zaczęły.

– Mając na uwadze troskę o bezpieczeństwo

uczestników ruchu oraz pana spostrzeżenia dotyczące zagrożenia w obrębie drzewa, Biuro Miejskiego Architekta Zieleni wystąpiło do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego z wnioskiem o usunięcie przedmiotowego drzewa – czytamy w piśmie Szymczyka. – W przypadku otrzymania zezwalającej decyzji, drzewo zostanie usunięte.

Tak przybywa aut

DANE 12 162 samochody osobowe zarejestrowano w Urzędzie Miasta Lublin przez cały miniony rok. Taką liczbę podał Ratusz w odpowiedzi na jeden z wniosków o dostęp do informacji publicznej. W tym samym czasie wyrejestrowano 2 126 takich pojazdów.

Jak wiele mamy samochodów? W ostatnim dniu minionego roku w Lublinie zarejestrowanych było 208 665 aut osobowych. Tego dnia ważnych było 207 380 praw jazdy kategorii B oraz 10 358 kategorii B+E.

(DRS)

Panu

dr hab. n. med.
Januszowi Kleinrokowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Prezes oraz członkowie
Okręgowej Rady Lekarskiej w Lublinie,
członkowie Komisji Stomatologicznej ORL
w Lublinie



n611

Parkowym krwiopijcom mówimy „nie”

PRZYRODA Do sobotniego poranka ma potrwać akcja odkomarzania terenów zielonych. Opryski mają zwalczać nie tylko komary, ale również meszki i kleszcze

Prace zaczęły się od parku Bronowickiego. Dzisiaj opryskiwany ma być pl. Litewski, okolice murku z kwiatami, park Jana Pawła II, park na Kalinowszczyźnie, tereny przy Ciepłej i Nadrzecznej oraz zieleńce między Obywatelską a Sapięhy oraz w rejonie Zagrob-skiej i Morzyckiej.

Opryskami objętych ma być łącznie 280 ha, w tym m.in. Ogród Saski, pl. Kaczyńskiego, park Ludowy, okolice Areny Lublin, ścieżka rowerowa od Dworku Grafa do Żeglarskiej, okolice zalewu, park Rury, park Akademicki, czy okolice boiska przy Medalionów.

Akcja będzie kosztować 130 tys. zł. Cena uwzględnia powtórne opryski planowane na sierpień.

(DRS)



PIOTR MICHAŁSKI

Tancerze pytają o ważne rzeczy

KULTURA Trwają przygotowania do premiery spektaklu Lubelskiego Teatru Tańca „W moim początku jest mój kres”, którego tytuł odnosi się do cytatu z T.S. Eliota zobaczymy 26 i 27 czerwca w Centrum Kultury



Najnowszy spektakl Lubelskiego Teatru Tańca, realizowany jest z okazji 20-lecia działalności LTT. Jak zapowiadają twórcy, rozgrywa się w stanie pomiędzy pamiętaniem a zapomnianiem, lękiem a nadzieją. Chce być wspomnieniem i przyszłym rozczarowaniem lub spełnieniem jednocześnie, jak w „Czterech kwartetach”

T.S. Eliota z których pochodzi tytuł spektaklu.

Produkcja jest spotkaniem twórców różnych dziedzin, z różnych miejsc, o różnym pochodzeniu i w różnym wieku. Obsada: Ryszard Kalinowski, Beata Mysiak, Anna Żak i goście; reżyseria i scenariusz: Joanna Lewicka, multimedia/scenografia: Aleksander Janas; kostiumy El Bruzda; maski Monika Zadurska-Bielak i Tomasz Bielak; chór i kompozycja:

Na potrzeby spektaklu powstają maski tancerzy. Na zdjęciach Anna Żak i Ryszard Kalinowski oraz twórcy masek - Monika Zadurska-Bielak i Tomasz Bielak

FOT. CK/MACIEJ RUKASZ

Tomasz Krzyżanowski; głos: Sean Palmer.

Twórcy pytają o nasz wspólny, ale też indywi-

dualny stosunek do przeszłości i do tego, co ma nadejść. Nowa produkcja jest próbą zabawy w popadanie w nostalgię, pogrążanie się w stare dobre i złe czasy, a równocześnie wyrazem lęku przed starością i śmiercią. Jest też oczekiwaniem szczęścia i tego najważniejszego momentu artystycznego, którego zawsze próbowaliśmy doświadczyć.

Lubelski Teatr Tańca, który występuje w roli jubila-

ta, prowadzi działalność artystyczną, organizacyjną i edukacyjną w Centrum Kultury od 2001 roku. Powstał z inicjatywy Hanny Strzemieckiej, wieloletniego choreografa i dyrektora artystycznego zespołu, oraz Anny Żak, Ryszarda Kalinowskiego i Wojciecha Kapronia (członek LTT do 2019 roku), liderów Grupy Tańca Współczesnego Politechniki Lubelskiej. Z czasem do LTT dołączy-

ła Beata Mysiak oraz Anna Kalita i Konrad Kurowski, współtworząc profesjonalny ośrodek tańca współczesnego, zaangażowany w rozliczne przedsięwzięcia artystyczne i współpracę z instytucjami kulturalnymi w Polsce i zagranicą.

Urodzinowy spektakl zobaczymy 26 (premiera) i 27 czerwca o godz. 19. Bilety po 15/25 zł będą do kupienia w kasie CK.

(OPRAC. AGDY)

Znów z taryfą im nie wyszło...

DECYZJA Miejskie wodociągi nie dostały zgody na podniesienie opłat za dostawę wody i odprowadzenie ścieków. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej odmówił zatwierdzenia nowej, trzyletniej taryfy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji

Dla mieszkańców Lublina, którzy pobierają wodę od MPWiK oznacza to, że na razie będą płacić tyle, co do tej pory: 3,72 zł za metr sześcienny wody i 5,19 za taką samą ilość ścieków. Razem daje to kwotę 8,91 zł za metr sześcienny.

Takie ceny mają obowiązywać do czasu zatwierdzenia nowej taryfy przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, który już dwa razy odmówił zatwierdzenia nowego, trzyletniego cennika proponowanego przez MPWiK.

Za pierwszym razem wodociągi chciały podnieść łączną opłatę z 8,91 zł na 10,03 zł w pierwszym roku obowiązywania nowej taryfy, 10,70 zł w drugim roku oraz 10,76 zł w trzecim.

RZGW uznał, że byłby to „nieuzasadniony wzrost cen” i nie zgodził się na taką podwyżkę. – Nie zastosowano możliwie najniższych wskaźników, by nie prowadzić do skokowego wzrostu cen – wyjaśniał Jarosław Kowalczyk, rzecznik RZGW.



Za „nieuprawnione powiększanie kosztów” uznano np. wyliczenia MPWiK dotyczące kosztów energii elektrycznej, które zakładały cenę wyższą od obecnie obowiązującej, uzyskanej w przetargu. Urzędnicy wytknęli też spółce „znaczącą różnicę” między ilością ścieków dopływających według MPWiK do oczyszczalni,

a sumą ścieków z poszczególnych źródeł. RZGW uznał, że wodociąg wliczyły do tego... stopniały ściegi i deszczówkę.

Po pierwszej odmowie miejskie wodociągi zostały zobowiązane do przedstawienia drugiej propozycji taryfowej. W nowym projekcie cennika założyły wzrost łącznej opłaty z 8,91 zł na 9,72 zł

w pierwszym roku ważności taryfy, 10,38 zł w drugim roku oraz 10,46 zł w trzecim.

Również ta propozycja nie została zaakceptowana przez RZGW, który uznał, że miejska spółka nie w pełni zastosowała się do zaleceń z pierwszej odmowy. Wodociągi się z tym nie zgadzają.

– Oczekiwaliśmy decyzji zatwierdzającej projekt taryfy – komentuje Magdalena Bożko, rzeczniczka MPWiK i twierdzi, że odrzucony projekt „uwzględnił wszystkie zalecenia” z pierwszej decyzji odmownej. – Przede wszystkim jednak był on w pełni uzasadniony z optymalizowanymi kosztami ponoszonymi przez spółkę i chronił interesy mieszkańców Lublina.

Na przedstawienie nowego projektu cennika MPWiK ma 30 dni. Spółka zapowiada, że nie będzie wykorzystywać w pełni tego terminu i już wkrótce złoży do RZGW trzeci projekt cennika. – Zrobimy to w możliwie najkrótszym czasie – deklaruje Bożko.

DOMINIK SMAGA



WOJEWODA LUBELSKI

IF-II.747.38-e.2021
Lublin, 15 czerwca 2021 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

O WYDANIU DECYZJI O USTALENIU LOKALIZACJI
REGIONALNEJ SIECI SZEROKOPASMOWEJ

Na podstawie art. 57 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 777 ze zm.)

Z A W I A D A M I A M ,

że na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o., ul. Gustawa Morcinka 20 lok. 4, 01-496 Warszawa, adres do korespondencji: S.E.P. Sp. z o.o., ul. Tęczowa 2, 22-500 Hrubieszów, w dniu 15 czerwca 2021 r. została wydana decyzja znak: IF-II.747.38.2021 o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej dla części zamierzenia inwestycyjnego t.j. budowy masztu telekomunikacyjnego, na obszarze województwa lubelskiego, na nieruchomości: działka nr ew. 274 w miejscowości Kopyłów, obręb 0073 Kopyłów, gmina Horodło, powiat hrubieszowski.

Zgodnie z art. 54 ust. 10 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych strony nie będące wnioskodawcą nieruchomości objętych decyzją, zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, w urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację tej inwestycji, a także w prasie lokalnej.

W związku z powyższym informuję o możliwości zapoznania się z decyzją w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Lubomelska 1-3, tel. 81 742 43 57, po uprzednim telefonicznym umówieniu.

Od decyzji służy stronie odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, Plac Trzech Krzyży 3/5, 00-507 Warszawa, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy albo w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia o wydaniu decyzji. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zabytkowa kaplica otwarta dla zwiedzających

RADZYŃ PODLASKA Kaplica Aniołów Stróżów już nie będzie stała pusta. Od środy dostępna jest dla zwiedzających

Ta niewielka budowla przy ulicy Sitkowskiego kilka lat temu przeszła gruntowną renowację. Ale jak dotąd stała nieużytkowana. Kilka miesięcy temu pojawił się pomysł jej zagospodarowania. – Wcześniej były już podejmowane podobne próby, jednak nigdy nie udało się ich zrealizować – przyznaje Robert Mazurek, przewodniczący rady powiatu radzyńskiego i dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury. W środę miasto, powiat i ośrodek kultury zawarły porozumienie w tej sprawie. – Chodzi o udostępnienie



FOT. UM

nie kaplicy zwiedzającym. Dzięki temu zyskamy kolejną atrakcję turystyczną na mapie naszego miasta i powiatu – podkreśla Mazurek. Kaplicą opiekować się będzie Punkt Informacji Turystyczno-Kulturowej. Będzie tu można zobaczyć wystawy. – Będzie służyła celom artystycznym – zapowiadają opiekowanie miejsca. Kaplica kryje wiele tajemnic. Została wybudowana w XVII wieku najprawdopodobniej na miejscu drewnianego kościoła Świętej Trójcy fundacji Mikołaja

i Wojciecha Cebulków. Obiekt jest dwukondygnacyjny, przykryty dachem stożkowym z barokową latarnią. – Kaplica jest drugim co do wieku zabytkiem w mieście – zaznacza Anna Wasak, rzeczniczka radzyńskiego Urzędu Miasta. W XX wieku szpital wykorzystywał kaplicę do przechowywania zwłok. – W latach 2009-11 wykonano jej gruntowny remont. Uporządkowane zostało otoczenie, poprawiono elewację i zmieniono dach. Z kolei wewnątrz przeprowadzono konserwację sklepień oraz powierzchni ścian

– przypomina Wasak. Wówczas odkryto dekoracje w stylu renesansu lubelskiego oraz napisy datowane na koniec XVII wieku. – Tym samym okazało się, że zabytek jest o 100 lat starszy niż to było dotychczas zapisane w dokumentach – podkreśla rzeczniczka. Na przełomie września i października, kaplica Aniołów Stróżów była jak dotąd miejscem świętowania Dni z Aniołami. Ich organizacją zajmuje się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Zofii Sękowskiej.

(EB)

Nowa siedziba dla 53 strażaków

LUBARTÓW Ściana wspinaczkowa i treningowa, boisko, nowoczesna siłownia i garaż – to nowa remiza Państwowej Straży Pożarnej w Lubartowie



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Strażacy przeprowadzili się w nowej siedzibie w kwietniu. Opuścili starą remizę w centrum miasta. Nowa stanęła w Wincentowie. – Poprzednia siedziba była niefunkcjonalna. Brakowało nam miejsca. Do tego stopnia, że załoga wozu bojowego wsiadała do pojazdu po wyjechaniu z gara-

żu. Lokalizacja też była kłopotliwa. Trudno jest szybko wyjechać z zatłoczonego centrum miasta – mówi kpt. Michał Mazur, oficer prasowy KP PSP Lubartów. Nowa siedziba to drugi dom 53 strażaków. – Standard obiektu to XXI wiek. Garaże i miejsca służby i odpoczynku strażaków znajdują się na parterze.

W razie alarmu wyjeżdżamy w czasie maksimum dwóch, trzech minut. Na drugim końcu Lubartowa jesteśmy nie dłużej, niż w kolejne pięć minut. Dzięki nowej lokalizacji, w pobliżu obwodnicy Lubartowa, bardzo szybko dojeżdżamy do każdego wezwania w powiecie, omijając korki w środku Lubartowa

– dodaje rzecznik. Rocznie strażacy PSP w Lubartowie wyjeżdżają na wezwanie 1200 razy.

W nowych, obszernych garażach stoją wozy bojowe. Wewnątrz hali nie ma ani jednego słupa, które były zburzone w poprzedniej siedzibie. Dumą jednostki jest nowa 30-metrowa drabina, która łączy dzień wejście do

służby. Stara, sprawna, ale już wysłużona trafi do innej jednostki.

– Mamy odpowiednio przygotowane miejsca odpoczynku, podgrzewalnię posiłków – dodaje kpt. Mazur. Z tyłu znajduje się tartanowe boisko wielofunkcyjne, ścianka wspinaczkowa i strażacka ściana treningowa. – Mamy też nowiutką

siłownię, doskonale wyposażoną.

Nowa komenda Państwowej Straży Pożarnej w Lubartowie to jeden z pierwszych obiektów tego typu w Polsce. Według tego wzoru będą budowane nowe remizy PSP. Koszt budowy wyniósł 19 milionów złotych. Warto dodać, że komendę zasila w prąd mini farma paneli. (P.P.)

Chętnie dzielili się książkami

PULAWY Podczas Święta Wolnych Książek przez dziedziniec Biblioteki Miejskiej w Puławach, przewinęło się około 100 osób. Większość miłośników czytania do domów wróciła z nowymi lekturami. – To bardzo potrzeba, fajna akcja – mówią jej uczestnicy. Puławskie bibliotekarki zachęcają zarówno do korzystania z usług tej instytucji, jak i dzielenia się książkami ze zbiorów prywatnych. Żeby ułatwić ten bezkosztowy handel, czyli tzw. book-crossing, we wtorek przy ul. Głębokiej powstała „Aleja Wolnych Książek”. Przez cały dzień stoiska odwiedziło około stu osób, a liczba pozycji sięgnęła czterystu. – Te najciekawsze skończyły się po kilku godzinach, bo wiele osób przyszło jeszcze przed



otwarcie. Teraz wybór jest więc trochę mniejszy, ale cały dochodzą nowe osoby. Większość uczestników naszego święta mówi, że to fajna akcja, więc myślę, że będziemy ją powtarzać – mówi Katarzyna Zaczek, jedna z bibliotekarek. O tym, że book-crossing w takim wydaniu jest potrzebny, przekonuje również pani Ula. – Są osoby, które nie mają wystarczająco dużo pieniędzy, żeby kupować nowe książki, a miejsc, gdzie można je dostać, w związku z pandemią, jest znacznie mniej. Przydaje się także możliwość wymiany

książek oraz ich charytatywne oddania – mówi nasza rozmówczyni, która przyniosła pudełko m.in. z fantastyką autorstwa Danielle L. Jensen. Pozytywnie zaskoczona ofertą darmowego księgozbioru była pani Monika. – Spodziewałam się, że ludzie przyniosą jakieś pięćdziesiąte wydania Pana Tadeusza, a tutaj naprawdę jest sporo nowych książek. To wszystko wygląda bardzo fajnie. Sama czytam dosyć dużo, a kupuję jeszcze więcej, więc uznałam, że nie wszystkie książki nadal muszą znajdować się w mojej domowej biblioteczce – mówi puławianka, która na „Aleję” zabrała około 30 pozycji, m.in. literaturę faktu, opowiadania, fantastykę i powieści obyczajowe. RS

Aleja Wolnych Książek w Puławach

FOT. RS

Rynek został zielony

BELŻYCE Trwają prace budowlane na rynku. Po ich zakończeniu dalej będzie zielono. – Rynek jest objęty nadzorem konserwatora zabytków – mówi Ireneusz Łucka, burmistrz Belżyc. – Poza tym teren ten historycznie nigdy nie był parkiem, tylko placem i nadzór konserwatorski dąży do przywrócenia właśnie tej pierwotnej funkcji. Realizowany projekt przygotowany jeszcze przez mojego poprzednika wydaje się, że godzi te funkcje. Ok. 20 proc. przestrzeni parkowej będzie wyłożona



FOT. MACIEJ DUKOWSKI

plytami betonowymi. W pozostałej części rynku będzie zielen. Myślę, że zwolennicy parku jak też placu będą zadowoleni. W zasadzie alejki i plac są już wyłożone płytami. Trwają prace przy utworzeniu dodatkowych osiemnastu miejsc parkingowych. Będzie budowane też oświetlenie. Na placu zabaw pojawią się nowe urządzenia zabawowe – wylicza burmistrz. – Zostaną wymienione także chodniki w rynku. Przewidziana została też mobilna scena. – Dzie-

ki czemu będziemy mogli organizować imprezy plenerowe np. kiermasze i kameralne koncerty – dodaje burmistrz.

Urzednicy zaplanowali też dodatkowe prace, które nie są związane z projektem rewitalizacyjnym centrum Belżyc. – Chcemy wymienić nawierzchnię asfaltową ulic Rynek, Krakowska, Zielona i Orzechowa – zapowiada Ireneusz Łucka. – Wybraliśmy już projektanta.

Wszystkie roboty mają potrwać do września.

(AA)

Pieniędzy na Sport Kluby nie zabraknie

EDUKACJA Ponad 42 tys. nauczycieli chce prowadzić dodatkowe zajęcia dla uczniów w ramach programu „Aktywny powrót do szkoły”. Pomysł ministra edukacji Przemysława Czarneka ma poprawić kondycję dzieci i młodzieży po roku nauki zdalnej w domu

Takie pilotażowe zajęcia pod okiem ekspertów odbyły się na bialskiej filii Akademii Wychowania Fizycznego. Bo to specjaliści z tych uczelni przygotowali materiały szkoleniowe dla nauczycieli wychowania fizycznego i edukacji wczesnoszkolnej. – 28 maja zainaugurowaliśmy cykl szkoleń dla nauczycieli. Przeszkoliliśmy już 500 osób – mówi profesor Jerzy Sadowski, prorektor ds. filii AWF w Białej Podlaskiej.

Przygotowanie programu „Aktywny powrót do szkoły” minister edukacji Przemysław Czarnek zapowiadał już w lutym, również podczas wizyty w Białej Podlaskiej. – Z badań przedstawionych przez naukowców wynika, że w latach 2014-18 przyrost masy ciała u dzieci i młodzieży w Polsce wyniósł 2 proc. To największy wskaźnik w Europie – tłumaczył wówczas szef resortu, który w poniedziałek z kolei obserwował, jak takie zajęcia mogą wyglądać w praktyce. – Przeznaczaliśmy 42 mln zł na ten program. 1 lipca ruszamy z rejestracją na tworzenie tak zwanych Sport Klubów w szkołach. Zależy nam, aby już w sierpniu za-



W poniedziałek minister Przemysław Czarnek obserwował pilotażowe zajęcia w bialskiej filii Akademii Wychowania Fizycznego

FOT. BARTOSZ WOŁOSZKO

jęcia się odbywały, skoro mamy przeszkolonych nauczycieli – zaznacza minister. Jego zdaniem, „to może być dodatkowa oferta wakacyjna”. Ale docelowo zajęcia mają być kontynuowane w nowym roku szkolnym, od

1 września. – Pieniędzy nie zabraknie. Jeśli będzie zainteresowanie, to dołożymy tyle ile trzeba, bo kondycja i zdrowie dzieci, teraz, po pandemii, są najważniejsze.

Uczniowie w zajęciach uczestniczą za darmo, nato-

miast nauczyciele wychowania fizycznego dostaną za to wynagrodzenie.

Jednocześnie szef resortu tłumaczy, że Sport Kluby są czymś innym niż Szkolne Kluby Sportowe. – Sport Kluby mają służyć profe-

sjonalnemu podejściu przy wzmocnieniu kondycji po pandemii – zaznacza Czarnek.

Chętnych nauczycieli nie brakuje. – Program cieszy się dużym zainteresowaniem, chcemy go ciągle doskonalić

– przyznaje prof. Jerzy Sadowski. W takim szkoleniu uczestniczyła Magdalena Sadowa, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej ze Szkoły Podstawowej numer 5. – Sporo praktycznych pomysłów, zabaw przekazano nam na szkoleniu. Teraz możemy to wykorzystywać w praktyce. Dzieci chętnie biorą udział w zajęciach sportowych, potrzeba im ruchu po tym czasie izolacji. Koncentrujemy się też na integracji.

Podczas szkoleń specjaliści z Akademii Wychowania Fizycznego z całej Polski przekazują nie tylko wiedzę teoretyczną. – Ważny jest też komponent psychologiczny, czyli jak należy podejść do dzieci po pandemii i zachęcić je do odbudowy kondycji – dodaje Przemysław Czarnek.

Nauczyciele, którzy ukończą szkolenie – wraz ze swoją placówką – będą mogli starać się o środki na organizowanie dodatkowych zajęć dla uczniów w ramach Sport Klubów. Na koniec programu, eksperci z AWF mają wyciągnąć wnioski badawcze na podstawie których ministerstwo zdecyduje jak rozwijać takie zajęcia w kolejnych latach.

EWELINA BURDA

Szlabany w górze, a pociągi jeżdżą

BEZPIECZEŃSTWO We wtorek tuż przed przejeżdżającym pociągiem w ostatniej chwili zatrzymała się sołtys Pożoga. Szlabany nie opuszczają się, mimo ruchu na torach. Nie włącza się także pulsujące, czerwone światło. Linia kolejowa nr 7 została niedawno wyremontowana, na przejazdach widać nowe oznakowanie i szlabany. Niestety, te na przejeździe pomiędzy Korńskowolą

i Pożogiem, przestały działać. Kierowcy widząc je w górze, sądzą, że są bezpieczni. Nic bardziej mylnego. Pokonując ten przejazd trzeba zachować szczególną ostrożność. Problem w tym, że dostrzeżenie nadjeżdżającego pociągu utrudnia coraz bujniejsza roślinność oraz ukształtowanie terenu. O włos od tragedii było w ostatni wtorek. – Wiedziałam o tym, że ta sygnalizacja jest popsuta, ale

gdy przyjechała lokomotywa od strony Puław, samochody przede mną ruszyły, więc ja zrobiłam to samo. Nie widziałam, że tuż po niej, z drugiej strony nadjeżdża pociąg. Zatrzymałam się tuż przed torami tylko dlatego, że kierowca karetki z naprzeciwka, zaczął mi machać – opowiada Mirosława Izdebska, sołtys Pożoga. – Jeśli bym tego nie zrobiła, mogłoby mnie już tutaj dzisiaj nie być. Uważam, że to

nieodpowiedzialne ze strony zarządcy kolei, że tak długo musimy czekać na usunięcie tego problemu. Tą drogą jeździ sporo osób, zarówno mieszkańcy gminy, jak i turyści do Nałęczowa, czy Kazimierza Dolnego. W tym obcokrajowcy, którzy mogą nie zrozumieć treści tabliczki „awaria sygnalizacji”. O tym, że urządzenia na przejeździe w Pożogu wymagają naprawy, poinformowaliśmy

PKP-PLK oraz Zakłady Linii Kolejowych w Lublinie. Kolejarze zapewniają, że wskazanym przejazdem już się zajmują, a usterka może zostać usunięta jeszcze w tym tygodniu. – Doszło do usterki komputera sterującego rogatkami. Wykonawca został już o tym poinformowany i według zapewnień, jakie od niego otrzymaliśmy, serwisanci najpóźniej do czwartku problem usuną. Przypomnę jednak, że

nawet, jeśli szlabany są w górze, to znak „stop” oznacza obowiązek zatrzymania się przed przejazdem, który należy bezwzględnie respektować – tłumaczy Karol Jakubowski z biura prasowego PKP-PLK. Jak dodaje, dla bezpieczeństwa kierowców, przed przejazdem w Pożogu pociągi zwalniają obecnie do 20 km/h, a maszyniści każdorazowo włączają sygnał dźwiękowy.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Głosowanie czy piknik?

BELŻYCE Na 27 czerwca został wyznaczony termin referendum w sprawie odwołania burmistrza Belżyc przed upływem kadencji. Inicjatorzy zapowiadają akcje, które będą zachęcać mieszkańców do wzięcia udziału w głosowaniu. Burmistrz z kolei już teraz zapowiada i zaprasza na organizowaną w referendalną niedzielę rodzinną imprezę w plenerze

Planujemy wydać gazetę, jesteśmy w trakcie jej opracowywania. Będzie dostarczana do domów – zapowiada Mateusz Winiarski, pełnomocnik inicjatora referendum gminnego w Belżycach. – Poprzez publikację i rozmowy będziemy zachęcać mieszkańców do udziału w referendum. W gazecie opiszemy też „sukcesy”

burmistrza Ireneusza Łucki, czyli poinformujemy o tym, czego nie udało mu się zrobić w ciągu 3 lat rządzenia. Poza tym ponowimy akcję plakatową.

– Sądzę, że mieszkańcy widzą moją pracę, zaangażowanie i osiągnięcia w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na różnego rodzaju inwestycje: jest to ok. 20 mln zł i że nie pójdą

na referendum, udzielając mi w ten sposób poparcia – mówi Ireneusz Łucka, burmistrz Belżyc. – Mam nadzieję, że zostanę w pełni rozliczony z całej mojej kadencji, która trwa 5 a nie 2,5 roku. Już teraz zachęcam mieszkańców do wzięcia udziału w organizowanym 27 czerwca przez Centrum Kultury Fizycznej i Sportu pikniku rowerowym. O godz.

9.30 pojedziemy rodzinnym rajdem z Belżyc do Starych Wierchowisk, gdzie będzie m.in. ognisko i atrakcje dla dzieci. Później wrócimy do Belżyc.

Początkowo referendum w Belżycach było zaplanowane na gwiazdkę – 20 grudnia 2020 roku. Ze względu na obostrzenia zostało jednak odwołane. Główny inspektor sanitarny wydał opinię,

w której wskazał, „iż bezwzględnie zasadne jest przesunięcie daty wszystkich planowanych przedterminowych wyborów, wyborów uzupełniających, a także referendum lokalnych”.

Zgodnie z tymi wytycznymi a także „kierując się poczuciem odpowiedzialności i troską o zdrowie i życie uczestników referendum, członków komisji referen-

dalnych oraz mieszkańców okolicznych gmin” komisarz wyborczy w Lublinie I zawiesił głosowanie. Pod koniec maja sytuacja się zmieniła. GIS wskazał wymagania dotyczące właściwego przeprowadzenia głosowania w referendum pod względem sanitarno-epidemiologicznym.

Głosowanie 27 czerwca będzie przeprowadzone w godz. 7-21. (AA)

Nowa hala blisko ważnej zgody

PULAWY Minęło pół roku od zakończenia budowy hali widowiskowo-sportowej przy ul. Lubelskiej w Puławach. Obiekt, który kosztował ok. 106 mln zł, nie został jeszcze zgłoszony do odbioru przez nadzór budowlany. Inwestor niedawno uporał się z usunięciem ważnej nieprawidłowości dotyczącej ochrony pożarowej

Dokładnie sześć miesięcy i 18 dni minęło od kiedy wykonawcy budowy nowej areny sportowej Puław zakończyli prace. Na początku tego roku miejscy urzędnicy liczyli na to, że obiekt uda się otworzyć nawet w kwietniu lub maju. Tak się jednak nie stało. Hala nie została jeszcze zgłoszona do odbioru przez nadzór budowlany. Przez ostatnie miesiące inwestor próbował uporać się z nieprawidłowościami wskazanymi przez straż pożarną.

– Chodzi o system wyłączający energię elektryczną w całym obiekcie, nie licząc sieci odpowiedzialnych za urządzenia, które muszą funkcjonować w trakcie akcji gaśniczej. Według naszej opinii, rozwiązanie, które zostało zaprojektowane, nie spełniało obowiązujących przepisów. Nie mogliśmy zatem wydać pozytywnej opinii. Ze względu na bezpieczeństwo, ten problem musiał zostać rozwiązany – tłumaczy st. bryg. Andrzej Kapica, zastępca komendanta PSP w Puławach.

W dużym skrócie: za-



Nie licząc awaryjnego wyłącznika zasilania, puławska straż nie ma większych zastrzeżeń do zastosowanych rozwiązań dotyczących ochrony przeciwpożarowej. Strażacy mówią, że to nowoczesny i bezpieczny obiekt FOT. RS/ARCHIWUM

strzeżenie straży dotyczyło awaryjnego wyłącznika zasilania. Według straży, zamiast jednego przycisku, w puławskiej hali było ich więcej, co nie zgadzało się z wytycznymi dla obiektów

tej klasy. Inwestor, czyli miasto, musiało zająć się przeprojektowaniem systemu oraz jego wdrożeniem. Wymagało to czasu, ale prace zakończyły się sukcesem.

– W tym tygodniu otrzymaliśmy informację o tym, że ten problem został rozwiązany. We wtorek przystąpiliśmy więc do ponownej kontroli obiektu. Jeśli tym razem wszystko będzie

dobrze, jesteśmy w stanie niezwłocznie wydać pozytywną opinię. Myślę, że najpóźniej stanie się to na początku przyszłego tygodnia – dodaje Andrzej Kapica.

Gdy miasto otrzyma pozytywną opinię straży, to posiadając zgodę sanepidu, będzie mogło zgłosić arenę do odbioru przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Ten na wydanie swojej decyzji będzie miał 30 dni. Jeśli zatem wszystko pójdzie po myśli inwestora, obiekt wartý ok. 106 mln zł (z projektem i nadzorem, wyposażeniem) będzie mógł zostać otwarty w trakcie wakacji – 3 lata od rozpoczęcia prac.

Przypominamy, że hala posiada 1336 miejsc stałych, 1726 składanych na trybunach teleskopowych oraz 76 miejsc w sektorze VIP. Po otrzymaniu pozwolenia na jej użytkowanie, swoje mecze będą rozgrywać w niej m.in. piłkarze Azotów-Puławy. Arena ma być również miejscem organizacji koncertów oraz innych wydarzeń kulturalnych. Prawa do nazwy obiektu zostaną sprzedane. Zainteresowana ich nabyciem jest Grupa Azoty „Puławy”.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Winda między piętrami

PULAWY Nie było czym oddychać – opowiada jeden z naszych czytelników, który w poniedziałek zatrzasnął się w windzie. Pracownicy zakładu dźwigowego zalecają w takiej sytuacji spokój i cierpliwość. Pomoc najczęściej dociera w ciągu 20 minut.

Poważne awarie dźwigów osobowych nie zdarzają się często, ale jeśli już do tego dojdzie, uwięzieni często obawiają się najgorszego. W ostatni poniedziałek w windzie pomiędzy piętrami w jednym z wieżowców przy ul. Wojska Polskiego w Puławach utknął pan Jerzy. – Wraciałem z miasta do domu. Sąsiad wysiadł na siódmym, a ja zostałem sam. Winda ruszyła w górę, a po chwili, pomiędzy ósmym i dziewiątym piętrami zatrzymała się. Włączyłem dzwonek, ale okazało się, że słyhać go tylko w windzie. Dobrze, że miałem

przy sobie telefon, zadzwoniłem do ślubnej, żeby wezwała pomoc. Panowie powiedzieli, że zaraz przyjadą, ale mnie ogarnął strach – opowiada nasz czytelnik. – Z natury nie jestem strachliwy, ale zauważyłem, że wentylator wydymuje powietrze z kabiny. Tego powietrza było więc coraz mniej. Gdyby przyjechali po mnie pięć minut później mógłbym już nie żyć. Zastanawiam się nad wniesieniem o odszkodowanie za to wszystko, co przeżyłem.

– W takich przypadkach działają emocje, odczuwają strach, stąd do głowy mogą przychodzić różne, czarne myśli. Dlatego warto zachować spokój, zadzwonić na podany w kabinie numer pogotowia dźwigowego i czekać na pomoc. Zapewniam, że powietrza nikomu nie zabraknie – mówi Waldemar Miazga, kierownik osiedla.

Podobnego zdania są pracownicy zakładu dźwigowego. – Awaryje w Puławach zdarzają się sporadycznie, a jeśli już do nich dojdzie, winni bywają sami mieszkańcy. Młodzi nie potrafią skakać, co uruchamia automatyczną blokadę. Nie brakuje także roztargnionych, którzy w nowych windach przypadkiem naciskają przycisk alarmu, który nas wzywa. Nie raz zdarzało mi się przyjeżdżać pod dany adres nawet o pierwszej w nocy i nikogo nie zastać – mówi nam specjalista od wind, który poprosił o anonimowość. Jak tłumaczy, tlen w kabinie, mimo działającego wentylatora, nie powinno brakować. – Kabinę nie są zupełnie szczelne, powietrza na pewno wystarczy. Poza tym w Puławach dojeżdżamy najczęściej w ciągu 15-20 minut.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Taniej niż zakładano

BIAŁA PODLASKA Remontem ulicy Podmiejskiej zajmie się bialska firma Tre-Drom. Miasto rozstrzygnęło właśnie przetarg na tą wyzewaną przez mieszkańców inwestycję.

W miejskiej kasie za bezpieczono na ten cel 5,6 mln zł, w tym 1,2 mln zł to środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Ale startujące w przetargu trzy bialskie firmy zaproponowały kwoty poniżej 5 mln zł. Najkorzystniejsza okazała się oferta Tre-Dromu za 4,1 mln zł.

Od kilku już lat, ludzie skarżyli się, że ulica jest zbyt wąska, a pobocze nierówne, co zagraża bezpieczeństwu pieszych. Zwłaszcza



za, że w sąsiedztwie ulicy znajduje się prywatna szkoła „Ananas” i przedstawiciele placówki również apelowali do władz o pilny remont drogi.

Oprócz nowej nawierzchni, powstanie rondo na skrzyżowaniu z ulicą Żeromskiego. Do tego chodniki i ścieżka rowerowa. Natomiast z myślą o pasażerach

komunikacji miejskiej, firma zbuduje również zatokę autobusową przy ulicy Francuskiej. Podmiejska będzie remontowana właśnie na odcinku od ul. Francuskiej do Armii Krajowej. Od czasu podpisania umowy, zgodnie z jej zapisami, inwestycja ma być gotowa w ciągu 7 miesięcy.

(EB)

Lublin to żużel?

LISTY CZYTELNIKÓW Jestem zdumiony tym, jak nauka o ładzie przestrzennym jest na naszych oczach zastępowana w Lublinie przez karykaturę demokracji bezpośredniej. I to gdzie? W mieście szczycącym się mianem „uniwersyteckiego”, w którym wiedza powinna być szanowana bardziej niż gdzie indziej. Zgodnie z tą wiedzą opisaną w świeżo uchwalonym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz w planie miejscowym (prawie lokalnym) teren po LKJ jest przeznaczony pod zielen i rekreację. A nie pod wielką kubaturę i beton

Marcin Skrzypek*

Tymczasem o fakcie i miejscu inwestycji toru żużlowego ma zdecydować nie wiedza kilku pokoleń planistów Lublina tylko kaprys i liczba „chłopaków na podwórku”.

Zaraz się wytłumaczę z użycia tych słów.

Tu nie ma symetrii

Można odnieść wrażenie, że przyszłość żużlowej inwestycji wycenianej na 180 mln zależy od tego, czy 15 tys. kibiców żużla zarzuci swoimi głosami poparcia Wydział Planowania, czy też przeważy mniejsza liczba, ale bardziej merytorycznych opinii mieszkańców. Przy czym nie można powiedzieć, że „no cóż, każdy ciągnie w swoją stronę”. Tu nie ma symetrii, bo mieszkańcy nie bronią partykularnego interesu jednej grupy, tylko wcześniej uzgodnionych planów samorządowych popartych namysłem nad dobrem wspólnym wszystkich lublinian.

Jak w tym kontekście poważnie traktować konsultacje Strategii Rozwoju Lublina 2030, skoro są możliwe takie „wrzutki” znikąd? Jak pogodzić jedno z drugim? Tu nie ma zbieżności w myśleniu o mieście. Wizja różni się z fonią. Jako mieszkaniec nie czuję się traktowany poważnie w tym dialogu.

Trudno się dziwić kibicom

Ale niestety taki jest obecny poziom debaty o stadionie żużlowym, który wyznacza właściciel procesu, czyli gmina Lublin. Trudno się dziwić kibicom żużla, że chcą mieć stadion, skoro dostali taką obietnicę przed wyborami, więc teraz patrzą wilkiem na każdy głos utrudniający jej spełnienie. Ludzie tylko wypełniają swoimi dyskusjami pole, które dostają do dyskusji. Tracą na tym kibice wkręceni w konflikt z mieszkańcami i w „planowanie” urbanistyczne na zasadzie głosowania jak w Eurowizji. Tracą na tym mieszkańcy i to podwójnie, bo jedni muszą sami bronić wartości, za obronę których płacą przeciw samorządowi, a drudzy uczą się na przykładzie, jaki daje im ów samorząd, że ład przestrzenny to żart i abstrakcja. Cofamy się w rozwoju i to nie wiem ile stuleci!

Lublin to walizka

Zaczynając od prawa magdeburskiego, a w zasadzie od starożytności, kończąc na czasach przedwojennych, kiedy to kształcili się powojenni budowniczowie polskich miast, tworzone, pogłębiane i stosowano wiedzę urbanistyczną, żeby lepiej poukładać funkcje



Marcin Skrzypek, członek Rady Kultury Przestrzeni, współautor Strategii Rozwoju Lublina 2030

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

w ograniczonej przestrzeni miejskiej. Poukładać dosłownie, jak rzeczy w walizce. Wszyscy wiemy, że jak się je poukłada, to więcej się zmieści, nie trzeba będzie rezygnować z potrzebnych rzeczy i walizka nie pęknie. Lublin to taka walizka, którą zabieramy w przyszłość. Ład przestrzenny to sztuka pakowania tej walizki. Z jej zawartości będą korzystać przyszłe pokolenia. Zostawiliśmy w niej miejsce na zieloną dolinę Bystrzycy, która jest zastrzeżona jako rezerwuariat zieleni Lublina jeszcze w latach 50-tych. Przez ten czas wartość zieleni nie tylko nie spadła, ale niepominięnie wzrosła m.in. dla młodzieży, której europejską stolicą będziemy w 2023 roku.

Ale cofamy się w rozwoju nie tylko jeśli chodzi o planowanie przestrzeni ale i planowanie wydatków. Wszystkie samorządy trąbią o tym, że mają kryzys, że sytuacja jest dramatyczna. Lockdowny, system podatkowy nieprzyjazny samorządom, system krajowych dofinansowań nieprzyjazny samorządom kierowanym przez opozycję, wyhamowanie dofinansowań europejskich na takie inwestycje... Czy coś jeszcze może pójść nie tak?

Żeby nie straszyc

Na drugiej szali stadion żużlowy za nie wiadomo jakie pieniądze, bo zwykle tego typu inwestycje są na początku niedoszacowane,

wiedzialne i postawione na głowie!

Ja i dzieci

Piszę ten felieton dlatego, że za stadion zapłacę także ja i moje dzieci, jeśli zostanie w Lublinie (coraz większy znak zapytania...). Piszę to dlatego, że brakuje u nas szkół, przedszkoli, żłobków, domów kultury, kursów autobusów. W bezpośrednim sąsiedztwie, na ulicy Dzierżawnej, nie ma nawet kanalizacji i utwardzonych ulic. Brakuje parków i inwestycji rozrywkowo-edukacyjnych przyciągających szersze spektrum odbiorców niż fani żużla, który akurat teraz jest na fali, ale w żaden sposób nie przyczyni się do rozwoju miasta w poważnym sensie (nie mówimy o promocji miasta w formie fotki kibiców na zwyżkach). Głównie przyczyni się do rozwoju biznesu żużlowego i budowlanego. Mam nadzieję, że wytłumaczyłem się z nazwania pomysłu budowy nowego stadionu żużlowego „kaprysem”.

Może tu?

Jest kilka innych możliwości propozycji lokalizacji stadionu: Grygowej, Zemborzyskiej, Zadębie. Fakt, że teren po LKJ jest podmokły, podroży koszty co najmniej o jedną trzecią. Nawet z wykupem terenu gdzie indziej wyjdzie taniej. Lokalizacja tej inwestycji jest niezgodna ze wszystkimi istniejącymi

dokumentami miejskimi łącznie z Miejskim Planem Adaptacji do Zmian Klimatu i Wieloletnim Planem Finansowym (jest tam ok. 4 mln. na „dokumentację przyszłościową”, ale nie na nowy stadion żużlowy na surowym korzeniu parę metrów nad lustrem wody).

Park Ludowy dziennie odwiedza 1700 osób. W niecały tydzień ma on tyle użytkowników, co jedno zawody żużlowe kibiców. Tylko te dane pokazują, że dużo potrzebniejsze byłoby stworzenie tam nowego parku, choć i tak jego teren został już pomniejszony przez budowę szkoły piłkarskiej (która zgodnie z planami mogłaby powstać na Górkach Czechowskich). Stadion powinien mieć lokalizację bardziej ekonomiczną i funkcjonalną, która dawałaby impuls rozwojowy dla okolicy, a nie niszczyła jej nieodnawialne zasoby. Dosłownie wszystkie racjonalne argumenty są przeciw tej inwestycji w tym miejscu.

Zatrzymać ten nonsens

Zadaję sobie pytanie, czy w naszym mieście nie ma żadnych odpowiedzialnych naukowców i urzędników czy radnych, dla których rozsądek jest ważniejszy niż dyscyplina partyjna, żadnej opinii publicznej autorytetów, która mogłaby zatrzymać ten nonsens? Jeśli nie ma, to rzeczywiście jesteśmy tego „warci”.

Tę naszą lokalną sytuację świetnie podsumowuje w szerszym kontekście Jan Szomburg, przewodniczący Rady Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową i organizator Kongresu Obywatelskiego. W swoim ostatnim liście do jego uczestników pisze, że po ponad 30 latach wolności potrzebujemy znowu zasadniczej debaty – jaki mamy i chcemy mieć ustrój w Polsce? Na podstawie jakich reguł powinna działać nasza polska czy lokalna wspólnota, aby były one funkcjonalne nie tyle dla tej czy innej grupy interesu, ale dla całej Polski czy całego miasta w dłuższej perspektywie.

Szomburg zwraca uwagę, że ostatnio umocnił się w naszym kraju trend zmierzania w stronę demokracji transakcyjnej, czerpiącej swoją legitymizację nie tyle z ogólnospołecznej słuszności i pożyteczności oraz zasad funkcjonowania całej sfery publicznej (demokracja zasad), co z krótkoterminowego zaspokajania interesów materialnych czy partykularnych wybranych grup obywateli. Mówiąc kolokwialnie, frukty z głosy.

Demokracja transakcyjna

Autor listu pyta, a ja razem z nim: Czy jest to dobra odpowiedź na wyzwania przyszłości? Czy jakkolwiek zbliża to nas do stworzenia sprawnych i przyjaznych instytucji publicznych, zapobiegania odpływowi talentów i zatrzymania procesu alienacji młodego pokolenia? Czy demokracja transakcyjna to metoda utrzymania konkurencyjności Polski (Lublina) i przejścia od roli poddostawców do innowatorów i kreatorów? Czy kierunek na demokrację transakcyjną będzie sprzyjał budowie wspólnoty politycznej i kulturowej Polaków (lublinian), łagodził dotychczasowe podziały?

Niestety, najwyraźniej Lublin wpisuje się w trend demokracji transakcyjnej. Jego ofiarą pada wiedza urbanistów. A my potrzebujemy demokracji zasad, bo ona daje obywatelom podstawę do utożsamiania się ze swoją małą ojczyzną i wspólnej pracy dla jej dobra. Brońmy więc tej wiedzy i racjonalnych podstaw życia społeczności, bo co nam zostanie, jeśli je zdegradujemy? Czym posolimy sól, która zwietrzeje? Oby hasło „Lublin to żużel” nie okazało się proctwem w sensie, którego byśmy nie chcieli.

LISTY CZYTELNIKÓW

To kolejny głos w dyskusji na temat budowy stadionu żużlowego w Lublinie i zagospodarowania terenu nad Bystrzycą. Wasze listy redakcja@dziennikwscnodni.pl

godzina odjazdu departure time		peron tor platform track	pociąg train	godziny przyjazdów do stacji pośrednich arrivals at intermediate stops	godzina przyjazdu do stacji docelowej arrival at destination (station)
17:07	II 2	PR - R 22476 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015	Chelm Miasto 17:10, Zawadówka 17:16 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14-18 VI;	Rejowiec 17:23	
17:21	II 2	PR - R 22476 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015	Chelm Miasto 17:24, Zawadówka 17:30 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14-18 VI;	Rejowiec 17:37	
17:57	I 3	IC - IC 21100 CHELMIANIN 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015	Chelm Miasto 18:00, Rejowiec 18:11, Trawniki 18:23, Świdnik Miasto 18:39, Lublin Główny 18:50, Lublin Zachodni 18:58, Natęczów 19:13, Puławy Miasto 19:27, Dęblin 19:42, Pilawa 20		

objaśnienia skrótów / abbreviations	objaśnienia znaków / symbols	objaśnienia znaków / symbols
IC - „PKP Intercity” Spółka Akcyjna IC - Intercity	 - zastępcza komunikacja autobusowa / rail replacement bus service	 - możliwość przewozu rowerów w wagonie nieprzystosowanym do ich przewozu – liczba miejsc ograniczona / it is possible to transport bicycles on the wagon not adapted to it - limited number of places
PR - POLREGIO sp. z o.o. R - REGIO	 1 - 1 klasa / First class seats  2 - 2 klasa / Second class seats  2 - tylko 2 klasa / 2nd class seats only  R - rezerwacja obowiązkowa / seat reservations compulsory  - sprzedaż napojów i przekąsek z wózka minibar / sale of drinks and snacks from the mini bar trolley  - wagon z miejscami dla osób na wózkach - z windą/rampą / car with seats for disabled passengers - with a lift/ramp  - wagon z miejscami dla osób na wózkach - bez windy/rampy / wagon with places for people moving on wheelchairs – without the elevator /platform	- wagon przystosowany do przewozu rowerów - liczba miejsc ograniczona / wagon adopted to the transport of bicycles – limited number of places - przewóz przesyłek konduktorskich / courier service - przełączanie wagonów do innego pociągu / wagons to be switched to another train - dostęp do WiFi / WiFi access - klimatyzacja / air conditioning - zmiana usług na trasie pociągu / change services on the route - terminy kursowania / days of operation - oprócz / except - w poniedziałki / Mondays - w piątki / Fridays - w soboty / Saturdays - w niedziele / Sundays

PKP INTERCITY

Za dane handlowe pociągów odpowiada przewoźnik. / Carriers are responsible for commercial data of trains.

www.intercity.pl

IC - 22 391 97 57 (24h) dla abonentów sieci zagranicznych i

POLREGIO



dla połączeń zagranicznych; 703 200 200 (24h) dla
abonentów krajowych sieci, opłata 1,29 zł brutto/min. pol.,
realizator usługi: „PKP Intercity” S.A. / 22 391 97 57 (24h)
for international calls and international network subscribers;
703 200 200 (24h) for subscribers of domestic networks.

www.polregio.pl

charge of PLN 1.29 gross/min. of each call, service provider: „PKP Intercity” S.A.

PR - 703 20 20 20 (24h) opłata 1.29 zł/min. połączenia, realizator usługi: Progress Plus S.C. / 703 20 20 20 (24h) charge of PLN 1.29 gross/min. of each call, service provider: Progress Plus S.C.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2020 poz. 1990 z późn. zm.)

WÓJT

GMINY GŁUSK

podaje do publicznej wiadomości, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Głusk

(www.ugglusk.bip.lubelskie.pl) zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu i dzierżawy w 2021 roku.

in018

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 **został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej w Bychawie przy ul. Kajetana Koźmiana przeznaczonej do wydzierżawienia.**

in019

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia 6 lipca 2021 r. wykaz części nieruchomości przeznaczonej do użyczenia na rzecz Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w Radzyniu Podlaskim przy ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 14 - na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U.2020.1990 ze zm.). Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 38 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 15 czerwca 2021 roku.

in020

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI MAGDALENY CIEPŁOWSKIEJ

ZAPRASZA DO SKŁADANIA WSTĘPNYCH OFERT

na zakup wierzytelności należnych upadłej od:

1. MEGA Sp. z o.o. z siedzibą w kwocie 24 565,23 złotych.

2. Damnat Logistics Sp. z o.o. w upadłości w kwocie 100 442,74 złotych

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży na każdym etapie postępowania. **Tel. Kontaktowy 81 743 32 92**

Oferty na zakup należy składać na adres syndyka: ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin do dnia 30 czerwca 2021r.

in023

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.)

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

wykaz dotyczący części nieruchomości Skarbu Państwa oznaczonej jako działka nr 32/2 (obr. 43, ark. 7), położonej w Lublinie przy ul. Nałkowskich 82, która jest przeznaczona do zbycia w formie darowizny.

Wykaz został umieszczony od dnia 17 czerwca 2021 r., na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in006

ROK ZAŁOŻENIA 1998

PUK

www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE

USŁUGI

POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku

Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje

Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA

KALLA

www.kalla.lublin.pl

CAŁODOBOWE USŁUGI

POGRZEBOWE

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje

Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku

BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlaną- 30 arów . Nasutów,12 km od Lublina. Kozłowiecki Park Krajobrazowy-1 km; asfalt,woda,prąd,gaz. Cena do negocjacji. kom.606497942.

085921101.A

PRACA

NIEMIECKA firma FahrerKonzept GmbH zatrudni bezpośrednio kierowcow CE – systemy pracy do wyboru. Jesteś zainteresowany ale brakuje Ci doświadczenia? Żaden problem! Zorganizujemy i opłacimy kurs szkoleniowy specjalnie dla Ciebie na terenie naszego ośrodka szkoleniowego we Frankfurcie nad Odrą/ Ślubicach FahrerKonzept GmbH Tel. +49 1759024324 www.fahrerkonzept.eu

008321101.A

110420101.A

077721101.A

ZATRUDNIĘ emerytowaną pielęgniarkę z zamieszkaniem i wyżywieniem w Domu Seniora pod Warszawą.Tel 501 182 362.

084221101.A

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

008321101.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK! PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

073121101.A

110420101.A

OGRODNIK: usługi - przycinanie żywopłotów, formowanie krzewów, prześwietlanie i wycinka drzew. Koszenie trawy kosiarką i kosą spalinową. Usługi z piłą motorową i inne prace w ogrodzie i na działce. Tel. 694 706 823.

054521101.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań,sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

073121101.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60;ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

075821101.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

187720101.A

ŚLUBNE

CENTRUM GARNITUROWE

tel.731-12-11-11

MELGIEWSKA 11

TJ2390

masz firmę?

Zamów ogłoszenie drobne

in/rajawki/bi0015

Dziennik Wschodni + portal

www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*

netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

ROK ZAŁOŻENIA 1998

PUK

www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE

USŁUGI

POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku

Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje

Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

dziennik

WSCHODNI.pl

NAJCZĘŚCIEJ

ODWIEDZANY

PORTAL

W WOJEWÓDZTWIE

LUBELSKIM

3 281 128

unikalnych użytkowników

16 696 280

odsłon*

126 594

polubień na facebook.com

dajemy Wam słowo

www.dziennikwschodni.pl

* Źródło: Google Analytics listopad 2020 r.

P3600 4x3

- Sprzedajesz samochód ?

Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

bi0007

WOJEWODA LUBELSKI

IF-II.747.33e.2021

Lublin, 14 czerwca 2021 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej

Działając na podstawie art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 777, ze zm.)

Z A W I A D A M I A M

o wydaniu w dniu 1 czerwca 2021r. decyzji znak: IF-II.747.33.2021 o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o., ul. Gustawa Morcinka 20 lok. 4, 01-496 Warszawa, adres do korespondencji: S.E.P. Sp. z o.o., ul. Tęczowa 2, 22-500 Hrubieszów.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej dotyczy części zamierzenia inwestycyjnego na obszarze województwa lubelskiego tj. budowy masztu telekomunikacyjnego na nieruchomości położonej na terenie powiatu hrubieszowskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków:

GMINA HRUBIESZÓW OBREB: 0176 CZERNICZYN - dz. o nr ewid. 483/1.

Zgodnie z art. 54 ust. 10 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu. Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych strony nie będące wnioskodawcą nieruchomości objętych decyzją, zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej

urzędu wojewódzkiego, w urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację tej inwestycji, a także w prasie lokalnej. W związku z powyższym informuję o możliwości zapoznania się z decyzją w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Lubomelska 1-3, tel. 81 7424357, po uprzednim telefonicznym umówieniu.

Od decyzji służy stronie odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, Plac Trzech Krzyży 3/5, 00-507 WARSZAWA, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy albo w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia o wydaniu decyzji. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

in012

Nie rezygnują z pościgu

LNBA MigelsBrothers przedłużyli swoje szanse na tytuł mistrzowski. Obrońcy tytułu muszą jednak liczyć na potknięcie Matematyki

W niedzielę MigelsBrothers w bardzo dobrym stylu pokonali Alpacę Alfa-chem Team 53:45. Faworyci bardzo szybko przejęli inicjatywę i przez większość pierwszej połowy ich przewaga utrzymywała się w okolicach 10 pkt. Lekki kryzys dopadł ich w końcówce trzeciej kwarty, kiedy po celnym rzucie z dystansu Tomasza Szota strata Alpacy zmniejszyła się do zaledwie 4 „oczek”. W czwartej kwarcie MigelsBrothers nie dali już szans mniej doświadczonym rywalom i pewnie wygrali 53:45. W ich szeregach kapitałnie zagrał Piotr Jagoda. To zawodnik z jednym z najbogatszych CV na parkietach LNBA – na swoim koncie ma występy m.in. w Polonii 2011 Warszawa czy lubelskim Starcie. W niedzielę 35-latek zdobył aż 30 pkt. Dziełnie wspierał go Aleksander Mroziak, który dołożył 13 „oczek”. On również ma za sobą występy na poważnych parkietach – grał nawet w NCAA. U przegranych wyróżnił się Jakub Łódź-Smigielski. Ten były zawodnik grup młodzieżowych Startu skompletował double-double. Złożyło się na 12 pkt i tyle samo zbiórek.

Konferencja A: MigelsBrothers – Alpaca Alfachem Team 53:45 ● Symbit – Matematyka 45:53 ● DBros Puławy – Alco 50:81. **Mecz**

zaległy: Alco – Alpaca Alfachem Team 81:54.

1. Matematyka	11	22	664:524
2. MigelsBrothers	11	20	657:489
3. Alpaca	12	18	661:599
4. Alco	11	17	597:556
5. DBros	12	17	569:659
6. Symbit	11	15	547:541
7. Rodmos	11	13	450:617
8. Reaktywacja	7	2	87:247

Konferencja B – mecz zaległy: Samtrans Zamość – NoToCo 29:45.

1. Ballers	11	20	533:455
2. Alegzanie.pl	11	19	486:430
3. 12Małp	11	18	494:457
4. Antyshop.pl	11	17	572:480
5. ATVision	11	17	490:495
6. Fever	11	17	463:419
7. NoToCo	11	16	475:459
8. Devils	11	16	466:444
9. Samtrans	11	16	409:489
10. The Reds	11	15	559:563
11. Bad Boyz	11	15	450:475
12. Mavericks	11	6	206:437

Konferencja C: Kanina – The Shooters 20:0 (v.o.) ● Dom Plus – Lublin 51ers 37:40 ● Comao Sportowe Puławy – Los Toros 58:53 ● Patobasket – Akademia Hooplif Basketball 44:48.

1. Kanina	12	21	519:383
2. Hooplif	12	20	551:521
3. Patobasket	12	20	680:448
4. Dom Plus	12	18	609:553
5. Comao	12	18	555:536
6. Los Toros	12	16	443:568
7. 51ers	12	16	484:595
8. The Shooters	12	13	348:585

6, 10, 18, 22, 24 – 1.
Ekstra Premia (15.06)
2, 12, 16, 31, 33 – 1.
Kaskada (16.06), godz. 14
1, 2, 4, 6, 8, 10, 14, 16, 17, 18, 19, 22.
Kaskada (15.06), godz. 21.50
1, 2, 5, 6, 7, 8, 10, 16, 21, 22, 23, 24.
Super Szansa (16.06), godz. 14
2, 7, 9, 6, 1, 8, 8.
Super Szansa (15.06), godz. 21.50
1, 8, 1, 3, 9, 4, 9.

Lotto (15.06)
1, 2, 24, 30, 46, 49.
Lotto Plus (15.06)
12, 14, 17, 27, 29, 49.
Multi Multi (16.06), godz. 14
8, 12, 18, 19, 21, 22, 26, 27, 32, 40, 51, 53, 58, 63, 64, 65, 68, 70, 72, 73. Plus 27.
Multi Multi (15.06), godz. 21.50
6, 7, 14, 16, 19, 27, 28, 32, 34, 35, 40, 41, 47, 54, 61, 65, 68, 69, 74, 78. Plus 16.
Mini Lotto (15.06)
4, 7, 13, 19, 40.
Ekstra Pensja (15.06)

Lewkowicz blisko podium

TENIS STOŁOWY W V grand Prix Polski Weteranów, rozegranym w Bilczy koło Kielc, wzięła udział duża grupa zawodników z Lubelszczyzny – jedna pani i 11 weteranów

Najlepiej wypadła Urszula Lewkowicz Białej Podlaskiej, która w kategorii wiekowej 40-49 lat zajęła miejsca 5-6, czyli najwyższe z naszych uczestników. Trochę niższą lokatę – ósmą – wywalczył Teofil Czekaj z LKS „Piaskovia” Piaski w kategorii 80 lat i starsi. W kategorii 70-74 lata na miejscach 9-12 uplasował się Bogdan Krakiewicz, 13-14 Marian Finkowski, 17-18 Marek Kiciak (wszyscy z Lublina). W kategorii 60-64 lata miejsca 21-23 zajął Sławomir Stasiowski (Lublin). W kategorii 50-59 lat miejsca 13-16 wywalczyli: Artur Rachalski z Tomaszowa Lubelskiego i Roman Piechnik z Lublina. Na miejscach 39-42 został sklasyfikowany Krzysztof Goch z Zamościa, a na 43-46 Zbigniew Burdzicki z Białej Podlaskiej. W kategorii 40-49 lat lokaty 9-12 wywalczył Marian Wardziński z Białej Podlaskiej, a 25-32 Robert Baran z Lubartowa. Ostatnią imprezą sezonu 2020/21 będą zaplanowane na czerwiec Mistrzostwa polski Weteranów w Gliwicach.

Tym samym znamy już skład zespołów, które w niedzielę 20 czerwca wystąpią w Final Four. Walka o wejście do turnieju finałowego była bardzo zacięta i trwała do ostatniej chwili. Ostatecznie w grze o medale i główne trofeum czyli Puchar Marszałka Województwa Lubelskiego, pozostały cztery drużyny: Gardenmet Krasnostaw, Gmina Chełm, Oldboys MOSiR Włodawa i Znicz Siennica Różana. Mecze finałowe zostaną rozegrane na stadionie Ludowego Klubu Sportowego Perła w Mełgwi. W półfinałach Final Four zagrają Gardenmet Krasnostaw ze Zniczem Siennica Różana (godzina 15) i Gmina Chełm z Oldboys MOSiR Włodawa (15.45). Pomysłodawcą i organizatorem pierwszej edycji rozgrywek jest stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku. Ligę swoim honorowym patronatem objęli: Marszałek Województwa Lubelskiego – Jarosław Stawiariski, Starosta Świdnicki – Łukasz Reszka i Prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej – Zbigniew Bartnik. Patronat medialny

Znamy czwórkę finalistów

PIŁKA NOŻNA Turnieje w Siennicy Różanej i Rożdżałowie zakończyły zmagania zasadniczej części sezonu 2021 w Wojewódzkiej Lidze Oldbojów 35+ drużyn siedmioosobowych



Gmina Chełm wystąpi w Final Four, który odbędzie się w niedzielę w Mełgwi

FOT. ORGANIZATORZY

objęła także redakcja Dziennika Wschodniego.

WYNIKI TURNIEJU W SIENNICY RÓŻANEJ

Gardenmet Krasnostaw – Oldboys MOSiR Włodawa 2:1 ● Znicz Siennica Różana – Gardenmet Krasnostaw 2:1 ● Oldboys MOSiR Włodawa – Frassati Fajslawice 3:0, walkower ● Frassati Fajslawice – Znicz Siennica Różana 0:3, walkower.

KADRY ZESPOŁÓW

Gardenmet Krasnostaw: Kamil

Brzezicki, Jarosław Żuk (kapitan), Adam Szeniak, Radosław Lekan, Jerzy Kawalec, Piotr Wołoski, Roman Rossa, Mariusz Korszun, Andrzej Osypiuk, Wiesław Siwiec, Radosław Jurkowski. **Kierownik drużyny:** Jarosław Żuk. **Oldboys MOSiR Włodawa:** Marcin Franczak, Krzysztof Danielczuk, Marcin Kierepka, Daniel Sekulski, Mirosław Jakubowski, Igor Mosurec, Grzegorz Bornus (kapitan), Jacek Dejer. **Kierownik drużyny:** Krzysztof Flis.

torzy byli zgodni, że mecz finałowy poziomem niczym nie ustępował spotkaniom Superligi, a zawodnicy obu drużyn zaprezentowali dojrzałą grę i najwyższą klasę umiejętności. Całe spotkanie trwało blisko cztery godziny. W pierwszym pojedynku finałowego spotkania Jakub Folwarski po długiej i emocjonującej partii uległ Sławomirowi Doszowi 2:3. W kolejnym pojedynku Konrad Kulpa pokonał pewnie 3:0 Adama Dosza i doprowadził do remisu. W trzecim pojedynku Łukasz Jarocki pomimo tego, że przegrywał

0:2 zdołał doprowadzić do remisu i w piątym secie niewiele zabrakło mu do zwycięstwa. Szczęście uśmiechnęło się jednak do Łukasza Kapronia z Politechniki Gdańskiej. W czwartej partii meczu zmierzili się Jakub Folwarski z UPZ i Adam Dosz z PG. Zawodnik UPZ wygrał na przewagę pierwszy set, a w dwóch kolejnych zdominował rywala i wygrał 3:0 doprowadzając w całym meczu do remisu 2:2. Tym samym decydujący o wyniku spotkania okazał się pojedynek Konrada Kulpy z Uczelnią Państwową w Za-

mościu i Sławomira Dosza z Politechniki Gdańskiej. W trwającym pięć setów starciu dwóch leworęcznych tenisistów lepszy okazał się student UPZ wygrywając 3:2 i rozstrzygając mecz na wagę złotego medalu.

W finałach AMP 2021 reprezentacja UPZ wystąpiła w składzie: Konrad Kulpa, Jakub Folwarski, Łukasz Jarocki, Arkadiusz Żuk. Trener Piotr Kostrubiec.

Finał Akademickich Mistrzostw Polski w tenisie stołowym odbył się w dniach 13-15 czerwca 2021 r. w Rzeszowie.



PILKA NOŻNA W SKRÓCIE**Motor żegna piłkarzy**

W środowy wieczór działacze żółto-biało-niebieskich poinformowali, że z klubu odchodzi aż sześciu zawodników. Nikogo chyba specjalnie nie dziwi, że na dłużej w Motorze nie zostaną: Michał Bogacz i Dawid Pakulski. Obaj ostatnio byli wypożyczeni do lubelskiego drugoligowca z Zagłębia Lubin. Zarówno obrońca, jak i pomocnik nie przekonali jednak do siebie trenera Marka Saganowskiego i rzadko pojawiali się na boisku. Ten pierwszy zaliczył tylko 10 występów, a drugi 13. To jednak nie koniec pożegnania, bo do Stomilu Olsztyn po okresie wypożyczenia wraca również Szymon Rak. A dodatkowo nowych pracodawców będą musieli znaleźć doświadczeni: Rafał Grodzicki oraz Sławomir Duda. A do tego z Motorem żegna się również Kamil Kumoch, który kończy wiek młodzieżowca. To wcale nie musi być jednak koniec roszad kadrowych w ekipie żółto-biało-niebieskich.

Fornalik zostaje w Piaście

Byli selekcjoner reprezentacji Polski Waldemar Fornalik nadal będzie prowadził drużynę Piaśni. Ekipa z Gliwic poinformowała, że umowa doświadczonego selekcjonera po zakończeniu rozgrywek została automatycznie przedłużona o kolejne 12 miesięcy. Przypomnijmy, że Fornalik prowadzi ekipę z Gliwic od 2017 roku.

Górak też zostaje

Na swoim stanowisku pozostanie także opiekun GKS Katowice Rafał Górak. „Gieksa” również przedłużyła umowę szkoleniowca, który poprowadził drużynę do Fortuna 1. Ligi. Katowiczanie zakończyli sezon 2020/2021 na drugim miejscu w tabeli z dorobkiem 70 punktów. Rozgrywki eWinner 2. Ligi wygrał za to Górnik Polkowice.

(LUKISZ)

Puchar Polski został w Radzynie Podlaskim

PIŁKA NOŻNA Konia z rzędem temu, kto przewidział wynik środowego finału Pucharu Polski na szczeblu województwa lubelskiego. Faworytem była zdecydowanie Chełmianka. Tymczasem drugi raz z rzędu puchar wywalczyli piłkarze Orłat Spomlek, którzy rozbili trzecioligowego rywala aż... 5:0

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W lipcu 2020 roku te same drużyny zmierzyły się w finale. Wówczas zespół z Radzyna Podlaskiego wygrał 2:0. Dlatego Chełmianka liczyła na rewanż. O ile początek należał do przyjezdnych, to im dalej w mecz, tym lepiej spisywali się miejscowi.

Mecz rozpoczął się od ataków gości. W 11 minucie dużo czasu i miejsca przed polem karnym rywali miał Dawid Skoczylas. Zdecydował się na strzał i chociaż piłka raczej nie wpadłaby do bramki, to dla pewności interweniował jeszcze Patryk Rojek. Niedługo później Dawid Brzozowski wywalczył rzut wolny przed szesnastką, ale Tomasz Brzyski huknął nad poprzeczką.

Orłeta też pokazały, że potrafią być groźne. Lewym skrzydłem przedarł się Karol Rycaj i dobrze dograł do Szymona Kamińskiego. Uderzenie „Kamyka” zostało jednak wybite sprzed linii przez jednego z obrońców. W 33 minucie aktywny Grzegorz Bonin, jak za dawnych lat założył „siatkę” jednemu rywalowi, poradził sobie z drugim, a na koniec strzelił w krótki róg. Rojek był jednak czujny i nie dał się zaskoczyć. Szybko odpowiedział Piotr Kuźma, który szarżował na bramkę, ale w ostatniej chwili zatrzymał go Jakub Bednara.

W 38 minucie niespodziewanie to gospodarze wyszli na prowadzenie. Po rzucie rożnym piłka przeszła przez pole karne i trafiła do Patryka Szymali. A ten zdecydował się od razu na strzał lewą nogą. I to jaki strzał, w samo okienko bramki Sebastiana Ciołka.

Podopieczni Mikołaja Raczynskiego utrzymali prowadzenie do końca pierwszej odsłony. Od razu po wznowieniu gry szansę miał rezerwowy



Orłeta zasłużył na wygranej w środę rozgrywki Pucharu Polski na szczeblu województwa lubelskiego

FOT. CHEŁMIANKA CHEŁM/FACEBOOK

Paweł Myśliwiecki, ale strzelił prosto w bramkarza miejscowych. Kolejne fragmenty spotkania należały do drużyny z Radzyna Podlaskiego. Najpierw Arkadiusz Maj, który także pojawił się na boisku po przerwie, łatwo ograł Michała Budzyńskiego, a następnie w pojedynku bark na bark z Łukaszem Mazurkiem padł na murawę i wywalczył karnego. Sam poszkodowany podwyższył z 11 metrów na 2:0 i przyjezdni znaleźli się w poważnych tarapatkach.

Chełmianka ruszyła do ataku jednak już w 56 minucie było po zawodach. Szymala odebrał piłkę Brzozowskiemu tuż pod bramką przeciwnika i idealnie dograł do Maja, który

świetnie wykończył akcję strzałem do siatki. Goście próbowali jeszcze coś zdziałać, a blisko zdobycia bramki był chociażby Myśliwiecki, który przymierzył w poprzeczkę. O tym, że to nie był wyraźnie dzień drużyny Tomasza Złomańczuka przekonaliśmy się w końcówce. Resztki nadziei rywalom odebrał Maciej Filipowicz, który po indywidualnej akcji oszukał dwóch obrońców i „dziubnął” piłkę obok Ciołka. A kilkadziesiąt sekund później Adrian Nowosadko zaliczył wejście smoka. Po centrze Szymali i niepewnej interwencji bramkarza uderzył do siatki na 5:0.

Dzięki temu Orłeta drugi raz z rzędu wywalczyła Puchar Pol-

ski, ale i solidny zastrzyk finansowy, bo w sumie aż 46 tysięcy złotych.

Orłeta Spomlek Radzyna Podlaski – Chełmianka Chełm 5:0 (1:0)

Bramki: Szymala (38), Maj (53-z karnego, 61), Filipowicz (78), Nowosadko (80).

Orłeta: Rojek – Chaliadka (82 Siudaj), Szymala, Mysza, Chyla, Wiatrak (77 Nowosadko), Albertin, Kamiński, Rycaj (77 Kalita), Kleber (46 Maj), Kuźma (53 Filipowicz).

Chełmianka: Ciołek – Brzozowski (69 Grądz), Mazurek, Budzyński, Wołos, Skoczylas, Brzyski, Bednara (46 Wójcik), Bonin, Kotowicz (60 Pritulak), Kanarek (46 Myśliwiecki).

Żółte kartki: Kuźma – Brzozowski, Mazurek.

Sędziował: Karol Iwanowicz (Lublin).

Do szczęścia wystarczy im remis

PIŁKARSKA III LIGA W niedzielę wieczorem szykują się spore emocje w grupie czwartej. Dopiero w ostatniej kolejce przekonamy się kto dołączy do: Hetmana Zamość, Jutrzenki Giebułtów i Stali Kraśnik w roli spadkowiczów. O ligowy byt walczą nasze zespoły z: Radzyna Podlaskiego, Białej Podlaskiej i Lubartowa. Raczej spadnie jedna z nich, ale mogą nawet dwie. W najlepszej sytuacji nadal jest Lewart

Piłkarze Tomasza Bednaruka już w miniony weekend byli o włos od utrzymania. Tak naprawdę zabrakło im zaledwie kilku minut, żeby pozostać w gronie trzecioligowców. Od 51 minuty wyjazdowego meczu z Chełmianką prowadzili 1:0 po bramce Marcina Świecha. W 70 minucie do wyrównania doprowadził jednak były zawodnik klubu z Lubartowa Hubert Kotowicz, a w drugiej minucie doliczonego czasu gry szalę na stronę gospodarzy przechylił Przemysław Kanarek. Gdyby nie gol na 2:1, to już od kilku dni zespół z Lubartowa byłby bezpieczny.

– Czujemy niedosyt, bo w Chełmie graliśmy naprawdę dobre spotkanie. Uważam, że nie zasługiwaliśmy na porażkę. Graliśmy



Piłkarze Lewartu w ostatnich sześciu meczach wygrali tylko raz – z Hetmanem Zamość 4:1

FOT. KS HETMAN ZAMOŚĆ

jak równy z równym i walczyliśmy od pierwszej do ostatniej minuty. Mielśmy też kilka bardzo dobrych sytuacji. Trzeba oczywiście przyznać, że gospodarze również. Uważam jednak, że bardziej sprawiedliwy byłby remis. Szkoda tej końcówki spotkania. Straciliśmy decydującego gola w doliczonym czasie gry. Nie wiem, czy to wynik braku koncentracji, ale mogę powiedzieć, że zawodnicy dali z siebie bardzo dużo. Pracowali bardzo mocno, ale się nie udało. Było blisko, bo zabrakło kilku minut – mówi Tomasz Bednaruk, trener ekipy beniaminka.

A to oznacza, że w ostatniej serii gier trzeba będzie powalczyć przynajmniej o remis w starciu z Wisłoką Dębica. Podopieczni Dariusza Kantora obecnie zajmują

szóstą lokatę w tabeli. I niżej już nie spadną. Mogą co najwyżej podskoczyć „oczko” do góry. Musieliby jednak wygrać z Lewartem, a Chełmianka nie może zdobyć nawet punktu w Tarnobrzegu.

A to oznacza, że wielkiej motywacji goście mieć nie będą. Z drugiej strony mogą zagrać zupełnie na luzie. A ostatnio radzą sobie naprawdę dobrze. W sześciu poprzednich występach zanotowali: pięć zwycięstw i jeden remis. Piłkarze z Dębicy słyną z ofensywnej gry, o czym najlepiej świadczy liczba goli z ostatnich występów – aż 24 bramki w sześciu spotkaniach. Trzeba jednak też dodać, że ani razu Wisłoka nie zachowała w tym czasie czystego konta. Nawet ostatni Hetman Zamość, czy przedostatnia Jutrzen-

ka potrafiły zaliczyć po dwa trafienia. Nie ma jednak co ukrywać, że to będzie bardzo poważny sprawdzian dla defensywy Lewartu.

– Na pewno w ostatniej kolejce będzie bardzo ciekawie. Nadal wszystko zależy jednak od nas. Musimy zdobyć punkt, a inne zespoły wygrać. Różne rzeczy na finiszu rozgrywek się jednak zdarzają. Zdajemy sobie też sprawę, że gramy z bardzo wymagającym przeciwnikiem. Damy jednak z siebie wszystko i mam nadzieję, że zdołamy utrzymać się w trzeciej lidze – dodaje szkoleniowiec drużyny z Lubartowa.

W innych ważnych meczach Orłeta grają z Avią, Podlasie jedzie do Sieniawy, a KS Wiązownica podejmuje Koronę II Kielce.

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

DZIŚ NA EURO

Czwartek na mistrzostwach Europy to starcia w grupie B i C. Na początek Ukraina, która niedawno mocno postraszyła Holendrów ulegając 2:3 zmierzy się z „kopciuszkiem” grupy – Macedonią Północną. Następnie kibice obejrzą mecz Danii, która niespodziewanie na otwarcie turnieju przegrała 0:1 z Finlandią przeciwko mocno rozpędzonej reprezentacji Belgii. Natomiast na koniec dnia Holendrzy zagrają z Austriakami.

Czwartkowe mecze: Ukraina – Macedonia Północna (godz. 15) ● Dania – Belgia (18) ● Holandia – Austria (21).

Pogoń
Paragwajczyków

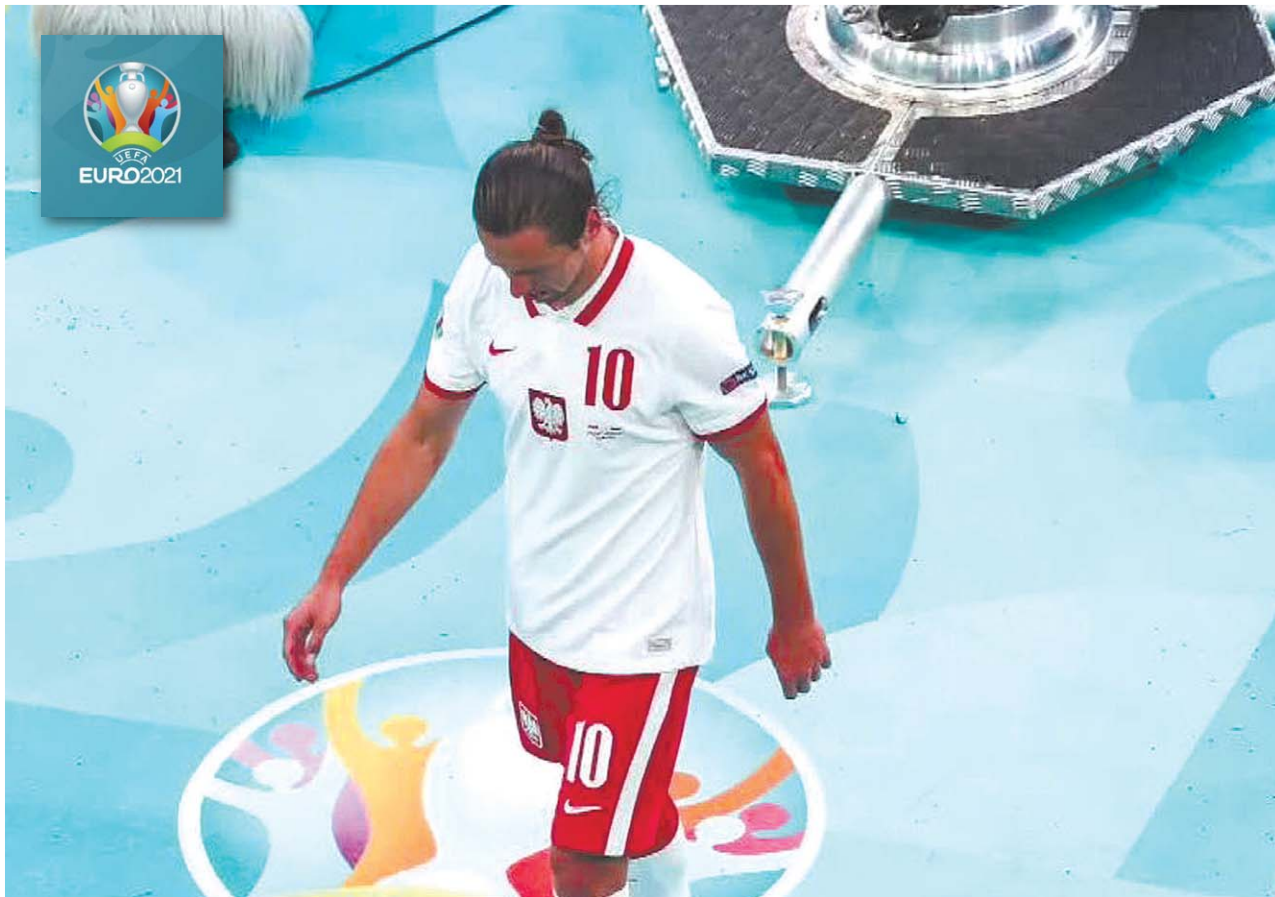
PIŁKA NOŻNA

Równolegle do Euro 2020 w Brazylii trwa Copa America. W ostatnich dniach doszło do kolejnych meczów i ciekawych wyników

W meczu grupy A Argentyna zremisowała 1:1 Chile. Albicelestes wyszli na prowadzenie w 33 minucie po świetnym strzale z rzutu wolnego Lionela Messiego. Chilijczycy zdołali odpowiedzieć kilkanaście minut po przerwie. W 57 minucie rzutu karnego nie wykorzystał Arturo Vidal, ale ze skuteczną dobitką pośpieszył Eduardo Vargas.

Z kolei w drugim meczu tej grupy Boliwia postraszyła Paragwaj. Niżej notowany zespół objął prowadzenie w 10 minucie po strzale Erwina Saavedry z rzutu karnego, ale w 45 minucie za drugą żółtą kartkę z boiska „wyleciał” Jaime Cuellar. Grający w prowadze jednego zawodnika Paragwajczycy zdołali odrobić straty z nawiązką. W 62 minucie do remisu doprowadził Kaku, a potem dwa gole na swoje konto zapisał Angel Romero i dzięki wygranej Paragwajczycy objęli prowadzenie w swojej grupie.

Przypomnijmy, że w Copa America bierze udział 10 zespołów podzielonych na dwie grupy – północną i południową. Awans do ćwierćfinałów wywalczyły po cztery zespoły z każdej z nich. Finał odbędzie się 10 lipca w Rio de Janeiro.



Grzegorz Krychowiak przeprosił kibiców za swoje zachowanie podczas meczu ze Słowacją

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Bije się w pierś

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja Polski po porażce ze Słowacją przygotowuje się do starcia z Hiszpanami, które dla Biało-Czerwonych będzie meczem o być albo nie być na Euro 2020. Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej głos zabrał Grzegorz Krychowiak, który w starciu z naszymi południowymi sąsiadami zobaczył czerwoną kartkę

Druga żółta kartka dla popularnego „Krychy” miała znamieny skutek jeśli chodzi o wynik zespołu Paulo Sousy w starciu ze Słowakami. Grający w osłabieniu Polacy dali wbić sobie gola i ostatecznie przegrali starcie z teoretycznie najsłabszym rywalem w grupie E. – Jestem tu jako jeden z liderów drużyny, lider, który popełnił ważny błąd, który może nam pokrzyżować realizację założonych celów. Kiedy w drugiej połowie byliśmy blisko strzelenia zwycięskiego gola, źle się zachowałem. Zrobiłem pressing

bez agresji, trafiłem jednak rywala w stopę, kiedy ten kopał piłkę. Miałem kilka sekund na podjęcie decyzji, jak widać źle. Popeliłem duży błąd, cała drużyna ich nie uniknęła. Noc z poniedziałku na wtorek była dla mnie trudna – wyznał Krychowiak na oficjalnej konferencji prasowej – Wszyscy popełniamy błędy, ale mój miał poważne konsekwencje. Krytykę biorę na siebie. Jeszcze wyjdziemy z tego bagna – dodał.

Polacy mają jeszcze kilka dni na właściwe przygotowanie się do starcia z Hiszpanią, które będzie dla nich

meczem o być albo nie być na mistrzostwach Europy. Jeśli Biało-Czerwoni nie zdobędą choćby punkty to już przed ostatnim meczem grupowym ze Szwecją stanie się jasne, że nie wyjdą z grupy. – Najlepszą odpowiedzią z naszej strony będzie spotkanie z Hiszpanią, bardzo wymagającym przeciwnikiem. Szwecja pokazała, że można z nią zapunktować. Chociaż ja nie zagram, to wierzę, że koledzy będą w stanie osiągnąć dobry wynik. Szwedzi skupili się na obronie. Dużo biegali, ich napastnicy stali na trzydziestym, czterdziestym metrze

przed własną bramką. Jeżeli chcemy osiągnąć pozytywny wynik z Hiszpanią, musimy zagrać inaczej – ocenia „Krycha”. – Nie oczekuję, żeby ktoś w nas wierzył, najważniejsze, żeby w zespole była wiara. Nie chcę niczego obiecywać, bo piłka jest nieprzewidywalna. Najważniejsze, żeby teraz odbudować się fizycznie i mentalnie jako zespół – zakończył pomocnik Lokomotivu Moskwa.

Polacy zagrają z Hiszpanią w Sewilli już w najbliższą sobotę o godzinie 21. Z kolei dzień wcześniej odbędzie się starcie Szwedów ze Słowakami (godz. 15).

Ronaldo wyprzedził Platinięgo

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja Portugalii długo męczyła się w Budapeszcie z niżej notowanymi Węgry, ale ostatecznie wygrała 3:0. Bohaterem spotkania został strzelec dwóch goli Cristiano Ronaldo. Z kolei w drugim meczu grupy F Francja okazała się minimalnie lepsza od Niemców

Portugalczyki długo mieli problemy ze sforsowaniem węgierskiej defensywy i otworzyli wynik meczu strzelili dopiero w 84 minucie za sprawą Raphaella Guerreiro. Dwa kolejne trafienia dołożył Ronaldo, który w 87. minucie wykorzystał rzut karny, a w doliczonym czasie gry ustalił wynik spotkania Tym samym gwiazdor Juventusu został samodzielnym liderem klasyfikacji strzelców wszech czasów mistrzostw Europy. W pięciu edycjach Euro zgromadził już 11 goli, dzięki czemu wyprzedził Francuza Michela Platinięgo, który zdobył dziewięć bramek.

W drugim meczu grupy F nazywanej grupą śmierci doszło do starcia dwóch potęg – Francji i Niemiec. Mecz lepiej zaczął się dla „Trójkolorowych” bo już w 20 minucie Mats Hummels umieścił piłkę we własnej bramce. Po przerwie kibice oglądali bardzo ciekawe widowisko. Lepsze wrażenie na murawie sprawiali Francuzi i mogli podwyższyć wynik. Jednak w 67 minucie bramka Kyliana Mbappe nie została uznana bo gwiazdor PSG był na pozycji spalonej. Z tego samego powodu pięć minut przed końcem spotkania nie zaliczono trafienia Karimowi Benzemie i mecz zakończył się skromną wygraną Francuzów.



Cristiano Ronaldo ma już 11 strzelonych goli w historii Euro

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Węgry – Portugalia 0:3 (0:0)**Bramki:** Guerreiro (84), Ronaldo (87-karny, 90).**Węgry:** Gulacsi – Botka, Orban, Attila

Szalai – Nagy (88 S. Varga) – Lovrencsics, Kleinheisler (78 Siger), Schafer (65 Nego), Fiola (88. K. Varga) – Szalai, Sallai (77 Schon).

Portugalia: Patrício – N. Semedo, Dias, Pepe, Guerreiro – Danilo Pereira, W. Carvalho (81. Sanches), B. Fernandes (89. Moutinho) – Ronaldo (C), Diogo Jota (81. André Silva), B. Silva (71. Silva).**Żółte kartki:** Nego, Orban – Dias.**Sędziował:** Vuneyt Cakir (Turcja).**Francja – Niemcy 1:0 (1:0)****Bramka:** 20. Hummels (20-samobójcza).**Francja:** Lloris – Pavard, Varane, Kimpembe, Hernandez – Rabiot (90 Dembele), Kante, Pogba – Griezmann – Benzema (89 Tolisso), Mbappe.**Niemcy:** Neuer – Ginter (88 Can), Hummels, Rudiger – Kimmich, Gundogan, Kroos, Gossens (88 Volland) – Havertz (74 Sane), Gnabry (74 Werner), Muller.**Żółta kartka:** Kimmich.**Sędziował:** Carlos del Cerro Grande (Hiszpania).

GRUPA B

Sbrona nadal w grze

Po porażce z Belgią Rosjanie walczyli w Petersburgu o pozostanie w turnieju. Wygrana z Finami, którzy mieli być jedną z najsłabszych drużyn turnieju Euro 2020, przyszła im zdecydowanie trudniej, niż się spodziewano.

Finlandia – Rosja 0:1 (0:1)**Bramka:** Mironczuk (45).**Finlandia:** Hradecky – Toivio (85. Jensen), Arajuuri, O'Shaughnessy – Schueller (67. Kauko), Kamara – Raitala (75 Soiri), Lod, Uronen – Pukki (76. Lappalainen), Pohjanpalo.**Rosja:** Safonow – Mario Frenandes (26. Karawajew), Diwiewew, Dzikija, Kuzajew – Zobnin, Barinow, Ozdojew (61. Zemaletdinow) – Mironczuk (85. Muchin), Dziuaba (85. Soboljew), Gołowin.**Żółte kartki:** Kamara, O'Shaughnessy – Ozdojew, Barinow, Dzikija.**Sędziował:** Danny Makkelie (Holandia).

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Legia poznała rywali

Piłkarze Legii Warszawa poznali pierwszego rywala na drodze do wymarzonej Ligi Mistrzów. Ekipa Czesława Michniewicza może mówić o dużym pechu, bo w pierwszej rundzie zmierzy się z FK Bodo/Glimt. W Norwegii rywalizacja toczy się w systemie wiosna-jesień. Po siedmiu seriach spotkań prowadzi w ligowej tabeli, mając 16 punktów na koncie. Portal transfermarkt.de wycenia cały skład rywala Legii na 12,35 mln euro. Dla porównania zespół ze stolicy ma piłkarzy wartych łącznie 27,68 mln. Spotkania pierwszej rundy zostaną rozegrane 6-7 i 13-14 lipca. Mistrzowie Polski, aby awansować do Champions League, muszą przebrnąć przez cztery rundy kwalifikacji.

Niespodzianka w Chojnicach

Za nami półfinałowe mecze barażowe o awans do Fortuna I Ligi. Do niespodzianki doszło w Chojnicach gdzie tamtejsza Chojniczanka uległa 0:1 Skrze Częstochowa. Bramkę dającą ekipie spod Jasnej Góry awans do finału dał w 29 minucie Daniel Pietraszkiewicz.

Zdecydowanie więcej emocji było w drugim starciu półfinałowym pomiędzy Wigramu Suwałki, a KKS 1925 Kalisz. Goście wyszli na prowadzenie po bramce Andrzeja Kaszuby, ale chwilę później do remisu doprowadził Martin Dobrotka. Kwalifikacja nie przyniosła bramek dlatego o awansie zdecydowały rzuty karne. A w nich nerwy na wodzy lepiej trzymała ekipa z Kalisza, która wygrała 4:2. Mecz finałowy pomiędzy KKS, a Skrą zostanie rozegrany 19 czerwca. Spotkanie odbędzie się w Kaliszu.

KARTKA Z KALENDARZA

1834

w Paryżu ukazał się
pierwodruk „Pana
Tadeusza” Adama
Mickiewicza

1907

w Anglii otwarto pierwszy
stały tor wyścigowy na
świecie: Brooklands

1917

premiera filmu „Imigrant” z
udziałem i w reżyserii
Charliego Chaplina

1970

oficjalnie zaprezentowano
samochód Range Rover
produkowany przez
brytyjską firmę Land
Rover

1976

w rozegranym w
Belgradzie meczu
półfinałowym 5.
Mistrzostw Europy w
Piłce Nożnej Jugosławia-
RFN niemiecki napastnik
Dieter Müller jako
pierwszy w historii tych
rozgrywek zdobył hat
tricka. Mecz zakończył się
wynikiem 2:4

1985

uruchomiono kanał
telewizyjny Discovery
Channel

1992

w Warszawie otwarto
pierwszą w Polsce
restaurację McDonald's

2001

koniec pierwszej polskiej
edycji programu „Big
Brother”

230

tyle żółtych kartek
pokazali sędziowie w
Stanach Zjednoczonych
podczas XV Mistrzostwa
Świata w Piłce Nożnej,
które rozpoczęły się 17
czerwca 1994 roku

NA SCENIE Młodzi adepci sztuki teatralnej z całej Polski po raz kolejny przyjadą do Gardzienic w ramach Festiwalu Teatrów Młodzieżowych Kalejdoskop. W dniach 18-20 czerwca w kompleksie pałacowym Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice” (Gardzienice Pierwsze 3C) autorskie spektakle zaprezentuje sześć zespołów.

Przyjadą artyści z Rzeszowa, Jarosławia, Bielska Podlaskiego, Lubania, Tych oraz Lublina. Chociaż każdy z teatrów będzie prezentował swój spektakl w ramach

konkursu, to nie rywalizacja jest w ramach festiwalu najważniejsza. „Kalejdoskop” to przede wszystkim możliwość spotkania z młodymi aktorami z innych części kraju, wymiany doświadczeń, uczestnictwa w dyskusjach prowadzonych przez teatralne autorytety oraz warsztatach aktorskich i integracyjnych. Tegoroczna edycja festiwalu rozpocznie się w piątek, 18 czerwca, o 17 - zaprezentują się „Młode Dzielne Kuropatwy” z Rzeszowa w spektaklu „Niewinne Szekspirowi”. Sztukę

„Oratorium Pasyjne” przedstawią także gospodarze festiwalu - Teatr „Gardzienice”. W sobotę uczestnicy będą naprzemiennie prezentować swoje spektakle oraz uczestniczyć w przygotowanych dla nich zajęciach i spotkaniach. Wieczorem gościnie z improwizowanym przedstawieniem wystąpią Poławiacze Perel Improv Teatr z Lublina. Oficjalne zakończenie tegorocznego „Kalejdoskopu” oraz ogłoszenie werdyktu jury zaplanowano na niedzielę (godz. 15).

DAD



FOT. MAT. ORGANIZATORA

Mój plan na przyszłość

MUZYKA Kinga Sawczuk podkreśla, że nie zamierza poprzestać tylko na robieniu kariery w internecie. Fakt, że zaistniała w sieci, może jej natomiast pomóc w rozwijaniu innych pasji. Marzy o tym, żeby zostać aktorką i piosenkarką

Kinga Sawczuk należy do grona gwiazd młodego pokolenia, które skutecznie podbijają media społecznościowe. Tiktokerką prężnie działa w sieci, a swoją popularność wykorzystuje m.in. do promowania działań proekologicznych.

– Moje plany życiowe są takie, że na pewno chciałabym kontynuować i poszerzać swoją wiedzę o ekologii, a prywatnie bardzo bym chciała zostać aktorką, to jest moja pasja. Też bardzo lubię śpiewać i robię pierwsze kroki w tym kierunku. Myślę więc, że to jest mój plan na przyszłość. Chciałabym na pewno te dwie rzeczy ze sobą połączyć – mówi agencji Newseria Kinga Sawczuk, influencerka.

Jak zapowiada, będzie się starała rozwijać swoje artystyczne pasje. Na razie jednak nie zdradza, czy zamierza iść na konkretne studia, korzystać z grupowych warsztatów, czy też kształcić się prywatnie pod okiem



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

wybranych przez siebie fachowców. Przyznaje jednak, że na razie nie ma swojego autorskiego repertuaru, tylko posiłkuje się utworami popularnych polskich wokalistek.

– Nagrałam swój pierwszy cover znanej piosenkarzki Sanah. Jest to piosenka bliska mojemu sercu, więc stwierdziłam, że dla czego by jej nie nagrać. Myślę, że po nagraniu paru takich co-

verów, po przyzwyczajeniu moich widzów, że ja w ogóle śpiewam, przyjdzie taki czas, że sama napiszę swój własny tekst do piosenki i go wrzucę do sieci – mówi Kinga Sawczuk. Influencerka założyła

też swój muzyczny kanał na YouTube – Kinga Sawczuk Music. Umieściła na nim na razie cover utworu Sanah „2:00” i cover Sobela „Fiołkowe pole”.

NEWSERIA LIFESTYLE

Nowa wersja

TECHNOLOGIE Na swojej prezentacji na E3 firma Razer przedstawiła nowy model laptopa Blade 14. To pierwszy model z tej rodziny, który działa w oparciu o procesor AMD. 8-rdzeniowy, 16-wątkowy AMD Ryzen 9 5900HX oferuje maksymalne taktowanie w trybie boost do 4,6 GHz. Do tego dochodzi karta graficzna NVIDIA GeForce RTX z serii 30 do laptopów (włącznie z GeForce RTX 3080).

Na czym zobaczymy efekty pracy tychże? Do wyboru dwa panele IPS, od Full HD 144 Hz do Quad HD 165 Hz. Oba oferują pokrycie kolorów do 100% sRGB (ekran Full HD) i do 100% DCI-P3 (Quad HD). A technologia AMD FreeSync Premium ma zapewnić wyraźne i płynne wrażenia w grach. Wszystko zamknięto w niewielkiej, całkowicie aluminiowej



FOT. RAZER

obudowie. Jak inżynierowie Razera rozwiązali kwestię chłodzenia? Za pomocą komory parowej. Uszczelniona próżniowo komora wykorzystuje odparowaną ciecz do rozpraszania ciepła pochodzącego z wewnętrznych elementów, jednocześnie pracując w parze z dwoma niskoprofilowymi wentylatorami, z których każdy jest wyposażony w 88 łopatek o grubości zaledwie 0,1 mm - czytamy w informacji prasowej.

Każdy klawisz klawiatury jest podświetlany Chroma RGB i można go indywidualnie skonfigurować za pomocą każdego z 16,8 miliona kolorów dostępnych w Razer Synapse. Jest też technologia THX Spatial Audio

Nowy Razer Blade 14 jest już dostępny, a jego ceny zaczynają się od 1999,99 euro. (RAD)